

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 29 KWIETNIA 2021 r.



Powalczyć o stolicę
Lublin może stanąć do rywalizacji o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2029 r. O podjęcie tego wyzwania apeluje do władz miasta grupa działaczy kultury.

STRONA 4

Luzowanie kroczek po krocжку

DECYZJE Od soboty dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży dostępne będą baseny. Tuż po długim weekendzie otwarte zostaną galerie handlowe. W połowie miesiąca będziemy mogli usiąść w kawiarnianym ogródku, a wyjście do teatru to najwcześniej koniec maja. Rząd ogłosił plan luzowania pandemicznych obostrzeń

Tomasz Maciuszczak

Dane dotyczące za-
każeń pozwalają
na podjęcie de-
cyzji związanych
z odmrażaniem gospodar-
ki. Dają one nam podstawy
do ostrożnego optymizmu
– ogłosił w środę premier
Mateusz Morawiecki

– Zdecydowaliśmy, żeby
ten proces przebiegał w uję-
ciu ogólnopolskim, bez
regionalizacji. To wynika
przede wszystkim z faktu,
że o ile w szczycie pande-
mii mieliśmy do czynienia
z dość dużym zróżnicowa-
niem liczby zachorowań
w poszczególnych woje-
wództwach, to w ostatnim
czasie nastąpiło zmniej-
szenie tego zróżnicowania
– dodał minister zdrowia
Adam Niedzielski.

Majówka prawie bez zmian

Jak będzie przebiegać
luzowanie obostrzeń? Na
dobłą sprawę rozpocznie
się ono po długim majo-
wym weekendzie. Wyjąt-
kiem będzie aktywność
sportowa, która od 1 maja
będzie możliwa na świe-
żym powietrzu w grupach
do 50 osób. Tego dnia dla
zorganizowanych grup
dzieci i młodzieży zostaną
otwarte także baseny i kryte
obiekty sportowe, przy-
czym obowiązywać będzie
maksymalnie 50-procento-
we obłożenie.

Od poniedziałku, 4 maja,
działać będą mogły galerie
sztuki, muzea, sklepy bu-
dowlane i meblowe oraz ga-
lerie handlowe przy limicie
jednej osoby na 15 mkw. Po-
dobnie jest dziś w przypadku
kościół. 4 maja do nauki
stacjonarnej powrócą także
uczniowie klas 1-3 szkół
podstawowych, którzy od
początku tego tygodnia uczą
się w trybie hybrydowym.

**„Medialnie brzmi to
pięknie”**

8 maja to ważna data dla
właścicieli hoteli. W przyszły
piątek będą mogli oni przy-
jąć pierwszych gości. – Te-
lefony już się rozdzwoniły.
Cieszymy się, choć cały czas
cierpimy, bo to dalej nie jest
to, co pozwoliłoby nam na
normalne funkcjonowanie
– mówi Beata Więckowska,



KALENDARIUM LUZOWANIA OBOSTRZEŃ

OD

1 maja

- uprawianie sportu na świeżym powietrzu (do 50 osób)
- otwarcie krytych obiektów sportowych i basenów (dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży, do 50 proc. obłożenia obiektu)

prokurentka lubelskiego LubHotelu.

Hotelarze też muszą pa-
miętać o maksymalnie
50-procentowym obłożeniu
i o tym, że wciąż nie będą
mogli otworzyć stref wenes-
s&spa. – Będziemy działać
na pół gwizdka. Medialnie
rządowe hasło „otwieramy”
brzmi pięknie, ale w pew-
nym sensie wciąż mamy
związane ręce – dodaje
Więckowska.

**Bez maseczki i pod
parasolem**

W połowie maja będziemy
mogli zdjąć maseczki, choć
na razie jedynie w przestrze-
ni publicznej i pod warun-
kiem, że wskaźnik zakażeń
na 100 tys. osób spadnie
poniżej 15. – I przy zachowa-
niu dystansu półtora metra
– uczuła minister zdrowia.

15 maja zniknie także kilka
innych obostrzeń. Ucznio-
wie starszych klas szkół pod-
stawowych oraz ci ze szkół
średnich rozpoczną wtedy
nauczę w trybie hybrydo-

OD

4 maja

- otwarcie galerii sztuki i muzeów (limit 1 os. na 15 mkw., ścisły reżim sanitarny)
- otwarcie sklepów budowlanych i meblowych oraz galerii handlowych (limit 1 os. na 15 mkw., ścisły reżim sanitarny)
- powrót do nauki stacjonarnej w klasach 1-3 szkół podstawowych

wym. Możliwe będzie także
organizowanie imprez oko-
licznościowych jak wesela
czy komunie, ale tylko na
świeżym powietrzu i przy
limicie 25 osób. Otwarte
zostaną plenerowe kina i te-
atry, a dla części fanów spor-
tu skończy się kibicowanie
przed telewizorem, bo try-
buny obiektów sportowych
będą mogły wypełnić się
w 25 procentach.

15 maja to wyczekiwany
dzień dla wielu restaurato-
rów, bo będą mogli wreszcie
obsłużyć klientów, choć na
razie jedynie w kawiarnia-
nych ogródkach.

– To dobra wiadomość,
choć wcześniej krążyły
różne plotki i liczyliśmy, że
będziemy mogli otworzyć
się tuż po majówce – przy-
znaje Bartłomiej Czarnom-
ski, właściciel lubelskich
pubów U Fotografu i Wie-
lokan. Na razie zamierza
otworzyć pierwszy z tych
lokalii. – Zaczynamy przygo-

OD

8 maja

- otwarcie hoteli (do 50 proc. obłożenia, hotelowe restauracje i strefy wellness&spa pozostają zamknięte)

towania, bo przez ostatnie
miesiące byliśmy zamknię-
ci, zrezygnowaliśmy z przy-
gotowywania posiłków na
dowóz. Musimy też skom-
pletować załogę, co może
nie być łatwe. Wiele osób
pracujących dotychczas
w gastronomii zmieniło
branżę.

**Poczucie nierównego
traktowania**

Na możliwość zaproszenia
klientów do lokali restaura-
torzy muszą poczekać do 29
maja. Podobnie jak właścio-
ciele siłowni, klubów fitness
i solariów, które obok branży
gastronomicznej pozostają
najdłużej zamknięte. Też do-
piero 29 maja otwarte zоста-
ną kina i teatry.

– Odebrałam to ze smut-
kiem, bo mam poczucie nie-
równego traktowania róż-
nych podmiotów. Wciąż nie
mogę zrozumieć, dlaczego
cały czas pozostawały otwar-
te kościoły, wkrótce do szko-
ły puści się wszystkie dzieci,
a nadal nie można pójść do
teatru, gdzie ściśle przestrze-
galiśmy reżimu sanitarnego.
Smuci mnie to tym bardziej,
że pojawiały się zapowiedzi,

OD

15 maja

- warunkowe zniesienie obowiązku noszenia maseczek na świeżym powietrzu (przy zachowaniu 1,5 m dystansu)
- **otwarcie ogródków kawiarnianych**
- otwarcie plenerowych kin i teatrów (do 50 proc. obłożenia, ścisły reżim sanitarny)
- możliwość organizowania wesel, komunii i innych imprez okolicznościowych na świeżym powietrzu (limit do 25 osób, ścisły reżim sanitarny)
- wprowadzenie nauki hybrydowej w klasach 4-8 szkół podstawowych i 1-4 szkół średnich
- otwarcie obiektów sportowych dla publiczności (maksymalnie 25 proc. obłożenia)

że będziemy mogli wznowić
działalność po długim week-
endzie – mówi Karolina Roz-
wód, dyrektorka Teatru Sta-
rego w Lublinie. Instytucja
niedawno ogłosiła repertuar
na maj i rozpoczęła sprzedaż
biletów. – Zainteresowanie
było ogromne. Wejściówki
na niektóre z wydarzeń wy-
przedzały się w jeden dzień,
na inne pozostało po kilka-
naście wolnych miejsc. Teraz
musieliśmy przerwać sprze-
daż i przekładamy imprezy
na inne terminy – dodaje.

OD

29 maja

- otwarcie gastronomii wewnątrz lokali (do 50 proc. obłożenia, ścisły reżim sanitarny)
- zwiększenie limitu uczestników
- możliwość organizowania wesel, komunii i innych imprez okolicznościowych w lokalach (limit do 50 osób, ścisły reżim sanitarny)
- otwarcie kin i teatrów (do 50 proc. obłożenia, ścisły reżim sanitarny)
- otwarcie siłowni, klubów fitness i solariów (limit 1 os. na 15 mkw., ścisły reżim sanitarny)
- powrót do nauki stacjonarnej dla wszystkich uczniów w ścisłym reżimie sanitarnym

Pod koniec maja do szkół
w komplecie powinni wró-
cić uczniowie. Rząd pod-
kreśla jednak, że ogłoszo-
ne wczoraj decyzje mogą
ulec zmianie w zależności
od sytuacji epidemicz-
nej. – Wiemy, że wirus nie
zniknie z dnia na dzień, że
mamy do czynienia z bar-
dzo groźną i nieliniowo
zachowującą się epidemią
– mówił premier Mora-
wiecki. – Musimy zachować
pewną elastyczność reago-
wania w sytuacji, gdyby się
pogorszyła liczba zakażeń
i musielibyśmy wracać do
pewnych obostrzeń.

Butelki zwrotne już nie tylko w teorii

EKOLOGIA Już nie tylko w teorii, ale też w praktyce. I nikt nie pyta o paragon zakupu. Jedna z sieci supermarketów spożywczych przyjmuje wszystkie butelki zwrotne po piwie. - Akcja została przyjęta z bardzo dużym entuzjazmem klientów – podkreśla Carrefour

Agnieszka Mazuś

Do niedawna oddanie butelek po piwie w Lublinie nastroczało sporo trudności. Można próbować w pobliskim spożywczym, ale wtedy zwykle pada pytanie o paragon zakupu. Można też pojechać do jednego z Kauflandów, w którym sieć zainstalowała butelkomat.

– Zdarza mi się zawozić tam butelki, ale robię to ze względów ekologicznych niż z tzw. chęci zarobku – śmieje się pani Agnieszka z Lublina. – Kaufland za butelki płaci po 30 groszy. Ale co gorsze, nie przyjmuje wszystkich. Tych z lubelskiego browaru butelkomat nie „połyka”.

Butelk nie przyjmują też żadne dyskonty. Nie muszą – i Biedronka, i Lidl sprzedają piwo tylko w butelkach bezzwrotnych.

W tę lukę na rynku postanowiła wykorzystać sieć Carrefour. Od 22 kwietnia

2021 (to był Dzień Ziemi) w super- i hipermarketach można oddawać butelki zwrotne wszystkich polskich browarów.

– Akcja została uruchomiona na stałe. I została przyjęta z bardzo dużym entuzjazmem. Zauważyliśmy autentyczne zaangażowanie klientów w kwestie prośrodowiskowe – odpowiada na nasze pytania biuro prasowe Carrefour.

Zapytaliśmy też co dalej dzieje się ze skupionymi przez sieć butelkami.

– Dopóki mogą trafiać do ponownego obrotu, to tak się wówczas dzieje. Gdy osiągną maksymalną liczbę rotacji – gdzie liczba ponownych napełnień może wynieść średnio do 20 razy – wtedy poddawane są recyklingowi – tłumaczy sieć. – W sytuacji, gdy klient oddaje butelkę bez paragonu, otrzymuje e-bon, którym może zapłacić za zakupy. W przypadku zaś gdy okaże



dowód zakupu zwracanych butelek, wówczas przysługuje mu zwrot gotówki. Kaucja jest równorzędna pobranej za butelki kwocie, czyli 0,50 zł szt. bez względu na markę piwa (chyba że określona marka zdecyduje się na inną kwotę).

Niestety, nie rozwiązuje to wszystkich problemów

Pan Adrian pracownik jednego z browarów, którego butelki można oddać w sklepach Carrefour

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

szklanych opakowań. Jak od kilku lat alarmują człon-

kowie grupy Posprzątajmy Lublin, którzy w wolnym czasie sprzątają najbardziej zaśmiecone zakątki Lublina, największym problemem są butelki bezzwrotne po Perle Ekspert.

– To przeważająca większość zbieranych przez nas śmieci – podkreślają. Podobne obserwacje mają też ci,

którzy od początku wiosny sprzątają górkę czechowskie (organizatorem takich „spacerów” jest Towarzystwo dla Natury i Człowieka). – Zielona butelka Perły jest wszędzie. To ok. 70 proc. tego co tam zbieram – mówi jedna z wolontariuszek.

Na początku roku lubelski browar postanowił wreszcie wyjść naprzeciw oczekiwaniom tych, dla których ważniejsza jest ekologia niż wygoda. Producent zakomunikował, że Perla Ekspert będzie sprzedawana też w butelkach zwrotnych. Ale tego, jaki procent tego piwa trafi do brązowych butelek, nie zdradza.

– To decyzja biznesowa, w której jest odrobina rynkowego eksperymentu. Będziemy uważnie śledzić reakcję rynku. To konsument zdecyduje, który wariant wybierze – mówił nam w lutym Maciej Ładwiński, dyrektor ds. marketingu w Perle Browary Lubelskie. **(TOMA)**

W 2049 wyjedzie ostatni wózek węgla

PRZEMYSŁ W Katowicach parafowano umowę społeczną o transformacji górnictwa węgla kamiennego. Wygaszanie wydobywania węgla energetycznego zacznie się od kopalni na Śląsku. Bogdanka jako ostatnia w Polsce, w 2049 roku, zakończy wydobywanie węgla dla elektrowni. Związkowcy z naszej kopalni parafują i podpiszą tę umowę

Paweł Puzio

Umowa społeczna między rządem a górnikami rozpoczyna proces likwidacji wydobywania węgla energetycznego w Polsce. Negocjacje trwały kilka miesięcy, a parafowanie umowy poprzedza podpisanie tego dokumentu, które nastąpi prawdopodobnie 10 maja.

Umowa społeczna posiada cztery załączniki określające mapę drogową zamykania kopalni oraz zasady pomocy społecznej dla kopalni oraz firm współpracujących z górnictwem.

– Związki zawodowe działające w naszej kopalni podpiszą umowę społeczną, wbrew temu co donosiły niektóre media. Ten dokument zapewnia ochronę górników i kopalni – mówi Grzegorz Jadwiż, przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce LW Bogdanka SA. – Porozumienie z rządem zapewnia ochronę pracowników, gdyby w przyszłości kopalnia musiała korzystać ze wsparcia rządowego – dodaje Grzegorz Jadwiż.

Zgodnie z umową społeczną wydobywanie węgla ener-



Wydobywanie węgla energetycznego ma się zakończyć w 2049 roku

FOT. ARCHIWUM

tycznego ma być wygaszone do 2049 roku. Bogdanka będzie ostatnią kopalnią w Polsce, która zakończy wydobywanie tego surowca.

Zasoby węgla energetycznego do wydobywania w Bogdance są szacowane powyżej 2060 roku. – Bogdanka będzie funkcjonować tak długo, jak długo potrzebny będzie węgiel energetyczny – mówi Artur Wasil, prezes zarządu LW Bogdanka SA.

Bogdanka zgodnie z nową strategią już zaczyna szykować się do nowej rzeczywistości w 2049. – Zaprezentowana w grudniu 2020 roku strategia odpowiada na wyzwania rynku. Jej główne założenia

mają na celu utrzymanie zdolności produkcyjnych, podtrzymanie wysokich wskaźników rentowności spółki, selektywne wydobywanie węgla typu 34, rozpoznanie i udokumentowanie nowych zasobów węgla koksowego typu 35 – dodaje prezes Wasil. Wydobywanie węgla koksującego nie jest objęte umową społeczną. Ten surowiec jest poszukiwany na rynkach. Nowe trendy w Bogdance to także to produkcja zielonej energii z planowanej farmy fotowoltaicznej, sprzedaż wody górniczej do zakładów przemysłowych, drony przemysłowe i wiele innych.

W 2020 roku zysk netto kopalni Bogdanka wyniósł 73 mln zł i był gorszy o 70 proc. od wyniku osiągniętego w 2019 rok.

Spadek z Szanghaju w sieci oszustw

OSZUSTWO Kolejne osoby padły ofiarą internetowych oszustów. Aż 100 tys. zł stracił 51-latek z Łęcznej. Z kolei mieszkaniec Lublina dał się nabrać na spadek czekający w Szanghaju. We wtorek mieszkaniec Łęcznej zgłosił się na policję. Wyjaśnił, że znalazł w sieci reklamę firmy zajmującej się inwestycjami w kryptowalutę. Wpisał swój numer telefonu w formularz kontaktowy i nie musiał długo czekać, bo jeszcze tego samego dnia zadzwonił do niego mężczyzna. Poinformował, że do rozpoczęcia współpracy konieczne będzie przelewanie 150 dolarów, a 51-latek przekazał pieniądze i czekał na kontakt od „doradcy inwestycyjnego”. – Odezwała się kobieta mówiąca ze wschodnim akcentem i zaproponowała inwestycję w bitcoiny. Zdobyła zaufanie 51-latka i krok po kroku instruowała co ma robić – wyjaśnia Magdalena Krasna, rzecznik łęczyńskiej policji.

“Doradczyni” poleciła mężczyźnie, by zainstalował w swoim komputerze i telefonie program AnyDesk, który pozwala na zdalną obsługę pulpitu. Dzięki temu przestępcy przechwycili jego login i hasło. – Przez kilka kolejnych dni kontaktowała się z mężczyzną i przy pomocy oprogramowania do zdalnej obsługi pulpitu wykonywała różne operacje, zaciągała kredyty i przelewała pieniądze – dodaje Magdalena Krasna. Oszustka przelewała z rachunku mężczyzny ponad 100 tys. złotych i na tym się nie skończyło. Do mieszkańca Łęcznej dzwonił również mężczyzna, informując że musi „skonfigurować jego konto maklerskie z kontem Bitcoinowym”. – ale w tym przypadku 51-latek nabrał podejrzeń i skutecznie zablokował dalsze przelewy – dodaje Magdalena Krasna. Ofiarą internetowych oszustów padł również 77-latek z Lublina. Starszy pan wierzył w historię o czekającym na niego spadku. O

tym, że może stać się bogaty, dowiedział się z maila sprzed kilku miesięcy. Była tam informacja o śmierci dalekiego krewnego. – Kuzyn na koncie w Szanghaju miał pozostawić po sobie ogromny spadek w kwocie blisko 35 milionów dolarów – wyjaśnia Kamil Gołębiowski, rzecznik KMP w Lublinie. Mężczyzna uwierzył w tę historię, sądząc że może to być powiązane z krewnym, który w latach 60-tych wyjechał do Niemiec i od tamtej pory nie mieli kontaktu. Oszust polecił 77-latkowi założenie rachunku w hiszpańskim banku. Tam miały zostać przeleane pieniądze. Żeby je otrzymać starszy pan miał tylko zaksięgować na rachunku własne oszczędności. Przelewał 11 tys. zł po czym stracił dostęp do konta. Dopiero wtedy 77-latek zorientował się, że został oszukany. Policjanci szukają oszustów i po raz kolejny apelują o rozsądek przy wykonywaniu jakichkolwiek transakcji internetowych. **(JSZ)**

Tymczasem w Lublinie...

POMYSŁ Czy wystarczy zmienić nazwę przystanku, by rozświecić miasto? Taką niecodzienną wizję ma lubelski radny Zbigniew Jurkowski. To wcale nie jest żart. Radny Jurkowski (z klubu prezydenta Żuka) złożył w tej sprawie oficjalne pismo do prezydenta. Chce, żeby przystanek o nazwie „pl. Wolności” zmienił nazwę na „Liceum Unii Lubelskiej”. Wyjaśnijmy, że szkoła o podobnej nazwie (III LO im. Unii

Lubelskiej) mieści się właśnie przy pl. Wolności i w tym roku świętuje swoje stulecie. – Ta zmiana, według mojej oceny, będzie dźwięnią dla promocji Lublina – przekonuje Jurkowski. Skąd taka ocena? Radny tłumaczy, że zmiana będzie „skutkowała promocją wydarzenia, jakim było podpisanie aktu Unii Lubelskiej”, a poza tym „wkrótce do Lublina wróci ruch turystyczny”.

Na tym nie kończą się argumenty radnego. – Wśród grona absolwentów są osoby mające wpływ na życie gospodarcze, polityczne i społeczne – pisze do prezydenta Jurkowski. Twierdzi też, że „strona internetowa szkoły jest bardzo aktywna”, a średnia liczba wejść na tę witrynę to 44 tys. rocznie. Zgodnie z przepisami prezydent miasta jest zobowiązany do udzielenia radnemu odpowiedzi na tę prośbę. **DOMINIK SMAGA**

dziennik Wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail:
agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa



Zaryzykowali i uratowali

NA RATUNEK Lekarze ze Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie uratowali ciężarną pacjentkę z COVID-19, która w stanie krytycznym trafiła tu ze Zgierza. Niestety nie wszystkim udaje się pomóc, a liczba takich przypadków w trzeciej fali epidemii znacznie wzrosła. - Wcześniej czegoś takiego nie było - przyznają medycy

Katarzyna Prus
Pani Ewa, która była w 24. tygodniu ciąży. Miesiąc temu została przetransportowana ze szpitala w Zgierzu do lubelskiej kliniki. 35-latką była w krytycznym stanie. - Pomimo stosowania wszelkich dostępnych metod klasycznej intensywnej terapii, jej stan pogarszał się tak szybko, że w szpitalu w Zgierzu podjęto wstępną decyzję o wykonaniu cięcia cesarskiego - opowiada prof. Mirosław Czuczwar, kierownik II Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii SPSK1 w Lublinie.

Ostatecznie lekarze z tego zrezygnowali i skontaktowali się z lubelskim ośrodkiem, który stosuje terapię ECMO (pozaustrojowe natlenianie krwi). - Zadzwonili do nas w Wielką Sobotę, że pacjentka dusi się na respiratorze. Decyzja była szybka: podejmujemy się leczenia, polecimy na miejsce i tam rozpoczą-

niemy pozaustrojowe natlenianie krwi - opowiada prof. Czuczwar.

Jeszcze tego samego dnia pacjentka, wojskowym śmigłowcem, została przetransportowana do lubelskiej kliniki. - Takich rzeczy jeszcze nie robiliśmy. Nie wiedzieliśmy, jak krytyczny stan pacjentki przełoży się na możliwość donoszenia ciąży. Najbardziej zaskakujące jest to, że dziecko zniosło to bardzo dobrze - tłumaczy szef lubelskiej kliniki.

Ciąża rozwijała się normalnie, mimo że matka walczyła o życie. - U 24-tygodniowego płodu, gdzie w każdej chwili możemy spodziewać się ukończenia ciąży, szanse na przeżycie są na poziomie 7-10 proc. - przyznaje prof. Anna Kwaśniewska, kierownik Kliniki Położnictwa i Patologii Ciąży. Wyjaśnia: To, co się dzieje u matki - zaburzenia oddychania, kłopoty z natlenianiem krwi - przenosi



się na dziecko. Współpraca między klinikami była więc niezbędna.

Zespoły neonatologiczne były przygotowane na każdą ewentualność. - Nie wiedzieliśmy jak to się zakończy, czy pacjentka przeżyje. Byliśmy przygotowani na ratowanie

Pani Ewa i prof. Mirosław Czuczwar

FOT. SPSK1

dziecko - dodaje prof. Kwaśniewska. - Naszym sukcesem jest to, że maleństwo, które ważyło wówczas 500 gramów w tej chwili waży

blisko 1000. Jego szanse na przeżycie wzrosły do 70 proc. - podkreśla lekarka.

W środę przed południem, też śmigłowcem, przetransportowano 35-latkę do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Tam będzie bliżej rodziny. Kobieta jest przytom-

na, jest w stanie rozmawiać, jej układ krążenia nie wymaga wspomagania.

Lekarze przyznają, że trzecia fala epidemii jest znacznie gorsza dla takich pacjentek niż poprzednie. - Perinatolodzy nie są przyzwyczajeni do śmierci pacjentek, bardzo rzadko mamy takie przypadki. A Covid spowodował, że nie byliśmy w stanie pomóc. To było najgorsze - śmierć młodych kobiet, które umierały i zostawiały swoje dzieci, albo umierały razem z dziećmi - mówi prof. Kwaśniewska.

- To jest coś, czego wcześniej nie było - potwierdza prof. Czuczwar. Dodaje: Pierwszą pacjentkę z Białej Podlaskiej, świeżo po rozwiązaniu ciąży, przyjęliśmy późną jesienią. To była też niestety pierwsza pacjentka, która zmarła, pomimo terapii ECMO. Do tej pory mieliśmy 7 takich pacjentek, 3 udało się pomóc, pozostałe zmarły.

PiS się chwali miliardami dla Polski

PIENIĄDZE I POLITYKA 770 mld zł może otrzymać Polska w ramach ratyfikacji decyzji o zasobach własnych Unii Europejskiej. Według szacunkowych danych, do naszego regionu trafić mogą ok. 42 mld zł

Chodzi o unijne pieniądze mające wzmocnić europejską gospodarkę po kryzysie wywołanym przez pandemię koronawirusa. Zielone światło w tym kierunku dał polski rząd, teraz wszystko zależy od głosowania w parlamencie.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości ruszyli w Polskę, by informować o rekordowych środkach, jakie mogą być przeznaczone m.in. na rozwój rolnictwa, infrastrukturę, cyfryzację, środowisko, edukację, zdrowie i nowe miejsca pracy.

- Ktoś może napisać, że to propaganda. Chcę

jasno powiedzieć, że to kampania informacyjna i podkreślenie, jak ważne są to środki i jak olbrzymi jest to sukces rządu Prawa i Sprawiedliwości, że 770 mld trafi do naszego kraju - mówi lubelski poseł Sylwester Tułajew.

- Bardzo dobrze się stało, że będzie to program popierany nie tylko przez rząd PiS, ale także przynajmniej część opozycji - dodaje Piotr Patkowski, wiceminister finansów. Bo choć poparcia projektu odmawia wchodząca w skład obozu rządzącego Solidarna Polska, to opowiedzieli się za nim parlamentarzyści Lewicy.



- Będę głosował za. Te pieniądze są potrzebne Polsce, samorządom, przedsiębior-

Wczorajsza konferencja polityków PiS

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

com czy służbie zdrowia. Mówiąc wprost, pomogą stanąć na nogi po pandemii. Ta decyzja to polska racja stanu - mówi Jacek Czerniak, lubelski poseł Lewicy.

Politycy PiS nawołują działaczy pozostałych partii opozycyjnej, by także głosowali za przyjęciem ratyfikacji. Wojewoda lubelski Lech Sprawka na wczorajszej konferencji prasowej zaapelował o to bezpośrednio do lubelskiej polskiej Koalicji Obywatelskiej Marty Wcisło. Zaznaczył, że KO stanowisko Lewicy w tej sprawie uznał za „zdradę opozycji”.

- Nie wyobrażam sobie, by te pieniądze nie trafiły do

Polski. Ale chcemy, żeby nie trafiły do wybranych, jak to było w przypadku Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (środki otrzymały głównie te samorządy, w których rządzi PiS - przyp. aut.). Dlatego rozmawiamy o stworzeniu wentylu bezpieczeństwa, który pozwoli na równomierny podział tych środków. Od tego zależy decyzja o poparciu tego programu - mówi Marta Wcisło.

Głosowanie w tej sprawie odbędzie się najprawdopodobniej podczas najbliższego posiedzenia Sejmu, które rozpocznie się 19 maja.

(TOMA)

MPWiK proponuje mniejsze podwyżki

LUBLIN Gotowy jest drugi projekt nowego cennika opłat za wodę i ścieki. Przewiduje podwyżki, ale mniejsze od tych, które za pierwszym razem chciało przeforsować MPWiK

Dzisiaj w Lublinie obowiązuje stawka 3,72 zł za metr sześcienny wody. Do tego trzeba dodać 5,19 zł za taką samą ilość ścieków. Razem daje to 8,91 zł za m sześć.

Podwyżka zaproponowana wczoraj przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji miałyby podnieść łączną stawkę do 9,72 zł w pierwszym roku obowiązywania nowej, trzyletniej taryfy. W drugim roku cena miałyby wzrosnąć do 10,38 zł, natomiast w trzecim roku łączna opłata za wodę i ścieki wynosiłaby

już 10,46 zł za metr sześcienny.

O tym, czy proponowana podwyżka wejdzie w życie, przesądzi Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej. To instytucja, która zatwierdza lub odrzuca projekty cenników przedstawione przez przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne.

Przypomnijmy, że lubelskie wodociągi planowały pierwotnie większą podwyżkę, ale nie pozwolił na nią RZGW. Spółka chciała podnieść łączną cenę za wodę i ścieki do 10,03 zł w pierwszym roku, 10,70 w drugim oraz 10,76 w trzecim roku obowiązywania taryfy.

Według RZGW byłby to „nieuzasadniony wzrost cen”. Urzędnicy, którzy zablockowali pierwszy projekt cennika mieli zastrzeżenia m.in. do przedstawionych przez MPWiK kosztów związanych z amortyzacją urządzeń. - Nie zastosowano możliwie najniższych wskaźników, by nie prowadzić do skokowego wzrostu cen - wyjaśniał Jarosław Kowalczyk, rzecznik RZGW. - Kolejnym czynnikiem skłaniającym nas do odmowy była kalkulacja kosztów energii. Zakładała cenę za 1 MWh na poziomie dużo wyższym od obecnie obowiązującej ceny uzyskanej w przetargu.

Urzędnicy zakwestionowali też wyliczenia miejskich wodociągów, które założyły, że koszty usług wodnych wzrosną o wskaźnik inflacji. Zdaniem RZGW było to „nieuprawnione powiększanie kosztów”. Urząd zwracał też uwagę na „znaczącą różnicę” między ilością ścieków, które według MPWiK dopływają do oczyszczalni „Hajdów” a zsumowanymi ilościami ścieków z poszczególnych źródeł. RZGW stwierdził, że wodociągi doliczyły do tego deszczówkę i stopniały śnieg.

Wodociągi zostały zobowiązane do przedstawienia drugiej wersji projektu cennika. - Nowa taryfa nie wpłynie

Na jakie spojrzenia nie dawać pieniędzy?

ŚWIATOPOGLĄD Z podpisami ponad 3 tys. osób złożona została wczoraj petycja do władz Lublina. Jej autorzy apelują o to, by miasto nie wydawało publicznych pieniędzy na instytucje i organizacje, promujące aborcję, ideologię LGBT oraz wspierające Strajk Kobiet.

- Czas na to, aby pieniądze z budżetu trafiały we właściwe miejsca - mówi Krzysztof Kasprzak z zarządu fundacji Życie i Rodzina, która stoi za petycją. Nazwy instytucji wymieniają na specjalnie założonej stronie internetowej i wskazują szereg organizacji, które poparły strajk kobiet, a dostawały z miejskiej kasy dotacje na działania kulturalne.

Inicjatorzy petycji szczególnie krytykują Galerię Labirynt, która zorganizowała wystawę poświęconą protestom kobiet oburzonych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie dopuszczalności aborcji.

Ratusz tłumaczy, że nie finansuje żadnej organizacji, a jedynie przyznaje im dotacje w ramach konkursów na konkretne projekty, sprawdzając, czy pieniądze nie są wydawane na inne cele. Tłumaczy też, że nie może ingerować w program artystyczny swojej instytucji, bo nie pozwalają na to przepisy.

(DRS)

Dominik, Aleksandra i Dawid

DOBRA WIADOMOŚĆ Dwóch braciszków i siostrzyczka. W Szpitalu Klinicznym po raz pierwszy w tym roku urodziły się trojaczki

22 kwietnia na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka przy ul. Jaczewskiego na świat przyszli Dominik, Aleksandra i Dawid. Są wcześniakami, urodzili się w 33. tygodniu ciąży.

Pierwszy urodził się Dominik z wagą 2250 gramów, potem Aleksandra (2020 gramów) i Dawid (1780 gramów).

- Mama czuje się dobrze, jest już wypisana do domu. Odwiedza dzieci, przywozi pokarm. Po pierwszym tygodniu można powiedzieć, że dzieci też są w dobrej kondycji. Nie wymagają już wsparcia oddechowego. Są przeniesione z inkubatorów do łóżeczek - mówi dr n.med. Eulalia Majewska, kierownik Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka SPSK4 w Lublinie.

Dodaje, że w ostatnich latach na jej oddziale rodzi się ok. 2,5-3 tys. dzieci. W ubiegłym roku 16 proc. z nich urodziło się przedwcześnie. W 61 przypadkach były to skrajnie wcześniaki, o wadze poniżej 1500 gramów. - W ostatnich latach dominuje wcześniactwo bliskie terminu porodu, czyli powyżej



FOT. DR IWONA RADZIK/SPSK4

34. tygodnia - mówi dr Majewska. Dodaje, że w przypadku ciąży mnogich najczęściej rodzą się bliźnięta.

Dominik, Aleksandra i Dawid to pierwsze trojaczki, które w tym roku urodziły się w SPSK4. **(KP)**

ESK. Czy znów spróbujemy?

POMYSŁ Lublin może stanąć do rywalizacji o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2029 r. O podjęcie tego wyzwania apeluje do władz miasta grupa działaczy kultury. Ratusz, który jako jedyny może przesądzić o przystąpieniu do konkursu, takiego startu nie wyklucza

Tytuł Europejskiej Stolicy Kultury jest przyznawany corocznie dwóm miastom z ustalonych wcześniej krajów. Lublin już raz starał się o takie wyróżnienie, chciał nosić ten tytuł w roku 2016, ale przegrał wyścig z Wrocławiem. Kolejna taka szansa pojawi się niebawem, bo w roku 2029 tytuł ESK trafi do jednego miasta w Szwecji i jednego w Polsce.

O tym, czy Lublin stanie do tej walki, może zdecydować wyłącznie samorząd miasta. O podjęcie tego wyzwania apeluje do Ratusza grupa działaczy kultury. - Mamy odpowiednie doświadczenie, kapitał społeczny, większą świadomość, wiedzę i potencjał niż dekadę temu - piszą w swoim liście otwartym do prezydenta.

- Pogrzbymy to, co się nie udało, popatrzmy w przyszłość - proponuje Marcin Skrzypek, muzyk folkowy, publicysta i animator kultury. - To będzie dobre miasto dla lublinianek i lublinian - przekonuje Barbara Wybacz, lubelska kulturoznawczyni.

- Start w konkursie na ESK 2029 może być dla nas nie tylko szansą na odbudowę sektora kultury i znalezienie dla niej nowych ścieżek rozwoju po pandemii, ale także uzyskanie konkretnych korzyści społecznych, m.in. w tych związanych ze zdrowiem i szeroko rozumianym dobrostanem społecznym - czytamy w liście otwartym. Jego autorzy twierdzą wręcz, że kultura ma kluczową rolę „w życiu i kształtowaniu miasta”.

- Wydatki na kulturę nie powinny być traktowane

jako luksus lub jałmużna, lecz jako pełnoprawna inwestycja - przekonuje Agnieszka Wojciechowska, menadżerka kultury. Jej zdaniem samorząd powinien przeznaczać na kulturę ok. 3 do 4 proc. swojego budżetu.

List został już złożony do Urzędu Miasta. Czy władze Lublina zdecydują się na start w konkursie? - Wielokrotnie deklarowaliśmy wsparcie dla tej inicjatywy, jeśli taka będzie wola mieszkańców, z którymi chcemy konsultować ewentualny start - komentuje Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta miasta i zapowiada „szerokie konsultacje społeczne”, nie przesądzając na razie o tym, czy Lublin przystąpi do rywalizacji. - Czekamy na kolejne oficjalne informacje dotyczące kalendarza tego konkursu.

Dominik Smaga

Gdzie potrzeba drzew?

AKCJA Jeszcze tylko dziś i jutro można zgłaszać swoje propozycje do mapy tysiąca drzew, które mają być posadzone na terenie Lublina za pieniądze z budżetu obywatelskiego. Miejsca (muszą to być tereny miejskie) można

zgłaszać mailem (info@fundacjakrajobrazy.pl), telefonicznie (517 203 777, godz. 8-16) i przez formularz internetowy (bit.ly/ChodzPosadz). Mapa tysiąca drzew ma być gotowa w maju, główne prace ogrodnicze planowane są na jesień. **(DRS)**

Ile pieniędzy trafi na śmieci

DECYZJA Już dziś Rada Miasta ma zatwierdzić nową metodę naliczania mieszkańcom opłat za wywóz odpadów. Niemal wszyscy odczują to jako podwyżkę, szczególnie duże rodziny, które będą płacić prawie dwa razy więcej niż obecnie

Dominik Smaga

Nowy system rozliczeń (ze stawką od osoby zamiast od gospodarstwa domowego) ma zapewnić Urzędowi Miasta więcej pieniędzy na opłacenie wywozu i zagospodarowania odpadów odbieranych od mieszkańców.

Ratusz: wzrosły koszty

Ile pieniędzy rocznie chce ściągnąć Ratusz od mieszkańców? - Powinniśmy otrzymać kwotę 80,3 mln zł - informuje radnych Marta Smal-Chudzik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Obecnie miasto zbiera ok. 71 mln zł rocznie. W zeszłym roku to nie wystarczyło, więc miasto dołożyło z budżetu 5 mln zł, chociaż twierdzi, że dokładać nie może.

- Obowiązuje zasada bilansowania się systemu, opłaty od mieszkańców powinny pokryć koszty - mówi Smal-Chudzik. Twierdzi, że uzbieranie 80 mln zł pozwoli spełnić tę zasadę. - Będziemy się trzymać tego, że pozwoli to zbilansować system.

Szefowa Wydziału Ochrony Środowiska zwraca uwagę również na to, że

wzrosła ilość śmieci wytwarzanych przez mieszkańców Lublina, więc o 10 proc. wzrosły też koszty ich wywozu i zagospodarowania.

Wątek prokuratorski

Całkiem inny powód zmian jest eksponowany przez Ratusz w jego oficjalnych komunikatach. - Takich zmian zażądała Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe - tłumaczy prezydent Krzysztof Żuk.

Takie żądanie faktycznie padło. Prokuratorzy uznali, że lubelska metoda rozliczeń z mieszkańcami jest niezgodna z prawem. Chodziło o to, że opłata jest naliczana „od gospodarstwa domowego”, ale jednocześnie zróżnicowana w zależności od liczby domowników, bo inna jest stawka dla gospodarstw jednoosobowych, inna dla dwuosobowych, a inna dla większych.

Czego chciał prokurator

Postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte na polecenie Prokuratury Krajowej jesienią 2019 r. Niewiele później, bo pod koniec stycznia 2020 r. prokuratura poinformowała Ratusz o swoich zastrzeżeniach.

- W zamkniętym katalogu ustalania stawek ustawodawca nie przewiduje kryterium „liczby osób w gospodarstwie domowym” - pisał do władz miasta prokurator Tomasz Orłowski. Zwracał uwagę, że „możliwa do wyobrażenia” jest sytuacja, gdy pod jednym dachem mieszka kilka osób, które „nie tworzą wspólnego gospodarstwa”, np. studenci.

Prokurator wniósł „o zastąpienie sposobu wyliczenia stawki” opłaty za odbiór śmieci „w taki sposób, by stawka opłaty była uzależniona od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość”. Władze Lublina nie wprowadziły takiej zmiany, więc w grudniu zeszłego roku ten sam prokurator „zwrócił się z uprzejmą prośbą o informację o stanie sprawy”.

Jedna z czterech metod

Ratusz tłumaczy, że właśnie z tego powodu musiał opracować nową metodę naliczania mieszkańcom opłaty za śmieci. Ustawa daje miastu do wyboru jedną z czterech metod: od gospodarstwa (bez różnicowania liczby domowników), od

osoby, od zużycia wody, od metrażu lokalu.

- Nie ma złotej metody - twierdzi radna Jadwiga Mach z klubu prezydenta Krzysztofa, a prezydent wybrał mechanizm naliczania opłaty od osoby. - Najbardziej sprawiedliwa, wydaje mi się, jest metoda, którą zaproponowaliśmy.

Ile mamy płacić za śmieci

Prezydent chce, by w zabudowie wielorodzinnej stawka wynosiła 24,80 zł od osoby, a w jednorodzinnej 28,80 zł. Dla 94 proc. gospodarstw domowych będzie to oznaczać podwyżkę. Mniej niż obecnie zapłacą tylko osoby mieszkające w domach jednorodzinnych samotnie bądź we dwójkę.

Hamulec dla nielicznych

Najdotkliwiej odczują podwyżkę duże gospodarstwa, np. dla pięcioosobowych będzie to oznaczać niemal dwukrotny wzrost opłat: 123 zamiast 63 zł w zabudowie wielorodzinnej oraz 144 zamiast 75 zł w jednorodzinnej. Jeszcze więcej płaciłyby rodziny mające np. piątkę dzieci, ale prezydent wprowadzić dla nich „hamulec” w mnożeniu stawki.

Wspomniany „hamulec” ma dotyczyć wyłącznie rodzin wielodzietnych, za które ustawa uznaje rodziców mających na utrzymaniu „co najmniej trójkę dzieci bez względu na ich wiek”. Przy piątej osobie licznik zostanie zatrzymany, co ma uchronić rodziców mających czwórkę lub więcej dzieci (według Ratusza w Lublinie są 944 takie rodziny). Nie zmienia to jednak faktu, że wielodzietni będą płacić za wywóz śmieci niemal dwa razy więcej niż dzisiaj.

Trzeba też pamiętać, że zaproponowany przez prezydenta hamulec wesprze tylko rodziny wielodzietne, a nie zadziała w przypadku rodzin wielopokoleniowych. Jeżeli w jednym domu mieszka babcia z dziadkiem, ich córka z zięciem i dwoje wnucząt, zapłacą za sześć osób, czyli 172,80 zł miesięcznie zamiast obecnych 75 zł.

Dlaczego jest nas tak mało?

Wiele emocji budzi przyjęcie przez Ratusz do wyliczeń bardzo małej liczby mieszkańców.

Urząd Miasta zakłada, że do budżetu Lublina będą trafiać opłaty za 280 tys.

mieszkańców. Tymczasem zameldowanych na stałe jest prawie 318 tys. osób, a czasowo kolejnych 7 tys. Natomiast według danych Głównego Urzędu Statystycznego w połowie zeszłego roku Lublin miał 339,5 tys. mieszkańców. Dlaczego zatem Urząd Miasta przyjmuje tylko 280 tys.?

- Nierealnym jest, aby zamieszkujących osób było w mieście tyle, ile jest zameldowanych - stwierdza Smal-Chudzik. Zapewnia, że miasto tropi i będzie tropić tych, którzy uchylają się od opłat, sięgając m.in. do bazy danych wodociągów oraz dostawcy energii elektrycznej.

Głosowanie już w czwartek

Jeżeli Rada Miasta, która zbiera się dzisiaj, zaakceptuje prezydenckie propozycje, to nowe stawki zaczną obowiązywać 1 lipca, a do tego czasu mieszkańcy będą musieli wypełnić nowe deklaracje o wysokości opłaty. Dotychczasowe głosowania w komisjach wskazują, że zmiana zostanie przyjęta głosami radnych z większościowego klubu Krzysztofa Żuka przy sprzeciwie radnych z opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Chodnik zamiast ścieżki

INWESTYCJE Zaczęła się budowa oświetlonego dojścia do przystanku kolejowego Lublin Zachodni. Na zlecenie miasta powstaje chodnik od peronu do pobliskiego osiedla Poręba



Wycieczki w a-na alejki ma z a p e w n i ć pieszym cywilizowane dojście do peronu, przy którym pociągi stają od grudnia 2019 r. Od tamtej pory podróżni mogą korzystać z nieoświetlonej asfaltowej drogi wewnętrznej pociągniętej przez kolej od peronu do ul. Węgleinek. Wiele osób wybierało jednak wydeptaną ścieżkę zaczynającą się niedaleko ul. Szafirowej i biegnącą przez zbocze kolejowego nasypu. Właśnie w jej miejscu powstaje chodnik, za który miasto zapłaci prawie 200 tys. zł.

Prace zaczęły się od wycięcia 57 drzew. – To

w przeważającej większości samosiejki brzozy brodawkowatej, wierzby oraz śliwy o niskiej wartości przyrodniczej, sukcesywnie zarastające ten teren – informuje Urząd Miasta. W zamian do końca roku ma być tu posadzonych 57 grabów.

Wczoraj na placu budowy pracował spychacz zgarniający żyzną warstwę gleby. Później zaczną się zasadnicze roboty. – Chodnik o długości około 150 m i szerokości 2 m powstanie z kostki betonowej – zapowiada Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. Na nasyp będzie się wchodzić schodami, przy których pobiegnie zygzakiem pochylnia

Chodnik przyda się nie tylko kolejowym podróżnym, ale też spacerowiczom odwiedzającym pobliski las Stary Gaj

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

z poręczami. Całość ma być oświetlona.

Zarząd Dróg i Mostów zakładał, że dojście będzie gotowe nie później niż na początku minionego grudnia. Dlaczego tak się nie stało? – Inwestycja przewidziana w sąsiedztwie działki kolejowej wymagała przede wszystkim uzyskania odstepstwa od przepisów techniczno-budowlanych związanych z lokalizacją budowy właśnie w takiej okolicy – wyjaśnia Artur Szymczyk,

zastępca prezydenta Lublina.

Formalne przeszkody udało się pokonać, budowa teoretycznie może trwać nawet do końca lipca. – Wszystko jednak wskazuje na to, że prace zakończą się wcześniej, z początkiem czerwca – dodaje Góźdz. Wykonawcą robót jest firma Art-Bruk z Miłocina.

Chodnik przyda się nie tylko kolejowym podróżnym, ale też spacerowiczom odwiedzającym pobliski las Stary Gaj. Przez przystanek PKP biegnie bowiem legalne przejście przez tory do lasu, który w weekendy jest popularnym miejscem spędzania wolnego czasu.

DOMINIK SMAGA

Kalendarz festiwalowy

KULTURA Wczoraj ogłoszony został terminarz najważniejszych letnich festiwali organizowanych w Lublinie.

Już 4 czerwca ma się rozpocząć Noc Kultury, która potrwa do...21 lipca. Jej szczegółów można się spodziewać jeszcze dziś.

Na Starym Mieście i Błoniach obok Zamku mają się odbyć także wszystkie trzy wakacyjne festiwale. Pierwszym z nich będą Inne

Brzmienia zaplanowane od 24 do 27 czerwca. Wstęp na koncerty będzie jak zwykle bezpłatny.

Tegoroczny Carnaval Sztukmistrzów ma trwać od 22 do 25 lipca, na część występów trzeba będzie wykupić bilet, część będzie można zobaczyć za darmo. Z kolei Jarmark Jagielloński ma się rozpocząć 20 i trwać do 22 sierpnia.

(DRS)

Już jedziemy wygodniej

NA DROGACH Od wczoraj kierowcy mogą korzystać już z dwóch pasów ruchu na dolnej jezdni al. Solidarności prowadzącej od ronda Kuklińskiego w kierunku ronda 100-lecia KUL. Mowa o jezdni, z której korzystają kierowcy chcący dojechać np. w kierunku Czu-

bów. Wcześniej dostępny był tutaj tylko jeden pas ruchu, lewa część jednokierunkowej jezdni była odgródzona ciągłą linią. Teraz zamiast ciągłej linii jest przerywana i kierowcy mają więcej miejsca, ruch odbywa się sprawniej.

(DRS)

Będzie gdzie poszaleć



FOT. FB/UM LUBLIN

BUDŻET OBYWATELSKI W czerwcu oddany do użytku ma być nowy plac zabaw dla Szkoły Podstawowej nr 57 przy ul. Krasińskiego. Jego stworzenie kosztowało miejską kasę 228 tys. zł, a pieniądze na ten cel wywalczyli

sami mieszkańcy w budżecie obywatelskim.

Dzieci będą mieć do dyspozycji dziesięć różnych urządzeń, w tym podwójne huśtawki, wieżyczki do wspinania, karuzele, trampolinę, ściankę wspinaczkową oraz

linarium. Ewentualne upadki amortyzować ma bezpieczna nawierzchnia z poliuretanu. Całość jest ogrodzona.

Ratusz deklaruje, że w tym roku zamierza zlecić budowę jeszcze jednego placu zabaw. – Przy ul. Bluszczo-

wej na Ponikwodziu – informuje Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. Zapowiada, że wykonanie placu zostanie zlecone, tak samo jak przy Krasińskiego, w trybie „zaprojektuj i wybuduj”.

(DRS)



www.dziennikwschodni.pl

REKLAMA

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część II B - tereny przy ulicy Kazimierza Wielkiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 788/XXXIV/2009 z dnia 3 września 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - **część II B - tereny przy ulicy Kazimierza Wielkiego** w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 7 maja 2021 r. do 27 maja 2021 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, jak również **na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.**

Z uwagi na stan epidemii, w przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektem zmiany planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin proszę o wcześniejszy kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny pod nr tel. 81 466 23 00 w celu umówienia spotkania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi zmiany planu miejscowego odbędzie się **w dniu 18 maja 2021 r. o godzinie 12⁰⁰ w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej niezależnie od jej formy przeprowadzenia proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do dnia 14 maja 2021 r.

O formie dyskusji publicznej osoby, które zgłosiły chęć wzięcia w niej udziału, zostaną powiadomione telefonicznie lub e-mailowo w terminie do dnia 17 maja 2021 r.

W związku z wprowadzonym stanem epidemii możliwe jest przeprowadzenie dyskusji publicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zgodnie z art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W tym przypadku dla zarejestrowanych osób zostanie wygenerowany link do spotkania, który zostanie przesłany w e-mailu zwrotnym (potwierdzenia rejestracji z linkiem do spotkania będą wysyłane w godzinach pracy Urzędu; zgłoszenia po godz. 15.30 będą potwierdzane w kolejnym dniu roboczym).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

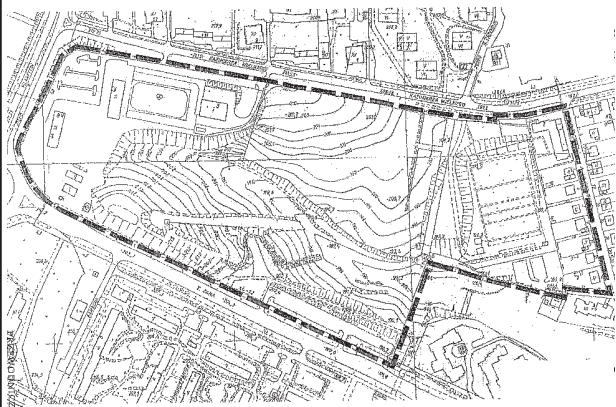
Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 czerwca 2021 r.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



Załącznik graficzny do uchwały nr 788/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 3 września 2009 r.



Granice terenów objętych uchwałą nr 788/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 3 września 2009 r.

Nowe mundury dla strażaków

NAŁĘCZÓW Dziesięć kompletów specjalistycznej odzieży, w tym ciężkie kurtki i spodnie, strażakom-ochotnikom z Nałęczowa przekazała spółka Nałęczów-Zdrój.

We wtorek Ochotnicza Straż Pożarna w Nałęczowie otrzymała dziesięć kompletów strażackiego umundurowania polowego. Ochotnicy otrzymali ciężkie kurtki i spodnie do podejmowania najtrudniejszych zadań oraz kurtki lekkie służące do akcji wymagających mniej skutecznej ochrony. Odzież posiada amortyzowane

poduszki, rzepy, wypinane szelki, wkładki ochronne na łokcie i kolana oraz inne udogodnienia. Koszt mundurów wyniósł ponad 42 tys. zł.

– Takie wsparcie jest dla nas bardzo ważne. Specjalistyczne, wygodne i bezpieczne mundury pomogą nam w wypełnianiu naszych obowiązków – mówi Grzegorz Walczak, naczelnik OSP Nałęczów.

Zakup odzieży ochronnej dla strażaków to już kolejna pomoc tego rodzaju ze strony producenta „Cisowianki”. Jesienią zeszłego roku spółka, innej jednostce z tej samej gminy – OSP Drzewce – przekazała sprzęt ratowniczy.

– Jednostki OSP stanowią jedną z ważniejszych instytucji angażujących coraz to nowe pokolenia mieszkańców. Dbają o bezpieczeństwo, ale również kultywują



regionalne tradycje. Dlatego, zgodnie z naszą ideą, od lat wspieramy lokalnych strażaków – tłumaczy Kazimierz Piotrowski ze spółki Nałęczów-Zdrój.

OPR. RS

OSP Nałęczów działa od 1899 roku. Obecnie w jej skład wchodzi 65 druhów i druhien. W ubiegłym roku jednostka wyjeżdżała ponad 150 razy

FOT. R. BIELIŃSKI

— R E K L A M A —

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2021 poz. 247), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr V/49/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach: **od 07.05.2021 r. do 28.05.2021 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl, www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **24.05.2021 r. w godz. 14⁰⁰ - 15⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Plan obejmuje tereny gminy Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do ww. uchwały:

Załącznik nr 1. Obszar opracowania w obrębie Dębiny wyznacza **od północy** granica administracyjna gminy, **od wschodu** wschodnia granica działki nr 85, **od południa** linie rozgraniczające drogi klasy D (dz. nr 112) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od zachodu** linie rozgraniczające drogi klasy L (dz. nr 40) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.).

Załącznik nr 2. Obszar opracowania w obrębie Kluczkowice Osiedle wyznacza granica działki nr 84.

Załącznik nr 3. Obszar opracowania w obrębie Kluczkowice Osiedle wyznacza granica działki nr 133/1.

Załącznik nr 4. Obszar opracowania w obrębie Pusznio Godowskie wyznacza **od północy** granica obrębu Pusznio Godowskie, **od wschodu** wschodnia granica działki nr 150, **od południa** linie rozgraniczające drogi klasy Z wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od południa** północna granica działki nr 82, linie rozgraniczające drogi klasy D (dz. nr 40) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od zachodu** granica obrębu oraz zachodnia granica działki 50.

Załącznik nr 5. Obszar opracowania w obrębie Sewerynówka wyznacza **od północy** granica obrębu Sewerynówka, południowa granica działki 191, **od wschodu** granica administracyjna gminy, zachodnia granica działki nr 72, **od południa** północna granica działki nr 82, linie rozgraniczające drogi klasy D (dz. nr 40) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od zachodu** granica obrębu oraz zachodnia granica działki 50.

Załącznik nr 6. Obszar opracowania w obrębie Wólka Komasycka wyznaczają granice działek nr 789/1 i 790/1.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wносить uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opola Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 15.06.2021 r.

Burmistrz Opola Lubelskiego

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opole Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

in880

Umowy podpisane, czas na prace

RADZYŃ PODLASKI Najcenniejszy zabytek miasta wypięknieje za dwa lata. Umowy na remont pałacu Potockich i przebudowę rynku w Radzynie Podlaskim podpisane

To bardzo ważny dzień dla mieszkańców i całego środowiska radzyńskiego. Umowa jest jednym z najważniejszych dokumentów, jaki podpisywałem dotychczas jako burmistrz – przyznaje Jerzy Rębek.

Przetarg na remont pałacu wygrała firma Lubren z Lublina. – Jesteśmy firmą, która od wielu lat ma do czynienia z zabytkami. Postaramy się spełnić oczekiwania w projekcie, zrealizować rewitalizację w sposób poprawny i sprawny, zadowalający społeczność lokalną – deklaruje prezes Robert Wereski.

To zadanie wycenione na prawie 19 mln zł.

Wykonawca będzie musiał położyć nowe podłogi, w niektórych pomieszczeniach będą to posadzki ceramiczne. Odtworzone mają zostać zabytkowe sztukaterie, a dziedzińiec wyłożony zostanie granitem. Miasto



Przetarg na remont pałacu Potockich wygrała firma Lubren z Lublina

FOT. UM

podpisało też umowy na pozostałe części tego projektu, czyli rewitalizację Rynku oraz przebudowę fragmentu ulicy Jana Pawła II. Pierwszej inwestycji podejmie się firma Sorted z Piaseczna, a drugiej Dorotex ze Stasino-wa. Całość prac ma kosztować 29 mln zł. Miasto otrzymało na ten cel 21,5 mln zł unijnego dofinansowania.

Przypomnijmy, że część mieszkańców protestowała

przeciwko wycinie drzew na rynku. Udało się zebrać ponad 500 podpisów w internetowej petycji, która trafiła na biurko burmistrza. Na rynku mają pojawić się betonowe płyty, fontanna, ławki oraz monitoring. Ale, jak czytamy w dokumentach przetargowych, planowana jest wycinka 13 drzew. „Na terenie opracowania znajdują się drzewa i krzewy w większości do likwidacji.

Pozostawione są 3 drzewa z gatunku Lipa drobnolistna o regularnych pokrojach koron. Drzewa zostaną dodatkowo wyeksponowane za pomocą ledowych podświetleń od dołu” – podają urzędnicy.

– Każde drzewo jest na wagę złota. Zależy nam, aby odrobinę zmienić ten projekt. Nie chcemy go wywracać do góry nogami – podkreśla Jakub Jakubowski ze stowarzyszenia „Radzyń Moje Miasto”, a także radny powiatu radzyńskiego. Ale władze miasta tłumaczą, że zmiany w projekcie nie są już możliwe. – Ten projekt był już dawno konsultowany i nikt przed nikim tego nie ukrywał – podkreśla burmistrz Jerzy Rębek. – Rewitalizacja musi być wykonana zgodnie z projektem. Wszelkie zmiany są obecnie niemożliwe, bo jest to równoznaczne z utratą części lub całości dotacji na projekt.

(EB)

Chcą zatrzymać inwazję szrotówka

CHEŁM Żółte opaski pojawiły się na pniach 185 kasztanowców w chełmskich parkach. To lepy na larwy motyla szrotówka kasztanowcowiawca, groźnego szkodnika atakującego drzewa właśnie wczesną wiosną

Według spisów z ubiegłych lat, w Chełmie rośnie ponad 300 kasztanowców białych. Większość w parkach przy ul. Czarnieckiego, Młodowskiej i Lubelskiej. Ich głównym wrogiem jest niepozorny motyl: szrotówek. Jest mały – dorosły owad jest motylem o długości 2,8-3,8 mm – ale żarłoczny. Ma brązowo-żółte skrzydła z białymi, czarno obrzeżonymi przepaskami. Składa jaja na górnej stronie liści obok nerwów bocznych. Miejsca, gdzie żeruje, wielkie szare plamy na liściach kasztanowców są dokładnie widoczne. Szrotówek jest śmiertelnym zagrożeniem dla kasztanowców.

– Rozpoczęliśmy pierwszy etap leczenia kasztanowców w naszym mieście. Na pnach kilkudziesięciu drzew, m.in. w Parku Miejskim, założone zostały



Prace, za blisko 44 tysiące złotych chełmski Urząd Miasta zlecił Miejskiemu Przedsiębiorstwu Zieleni w Lublinie, które przedstawiło najkorzystniejszą ofertę

żółte opaski lepowe z dyspenserem feromonowym. To pułapki na szrotówka kasztanowcowiawca; szkodnika, który na miejsce swojego żerowania upodobał sobie głównie kasztanowce białe – mówi Damian Zieliński z Urzędu Miasta Chełm. – Akcja potrwa do końca miesiąca, natomiast założone w pierwszym etapie opaski zostaną zdjęte w okresie od 1 do 8 czerwca. W ramach przedsięwzięcia, zleconego Miejskiemu Przedsiębiorstwu Zieleni w Lublinie, leczeniem objętych zostanie niemal 185 drzew na terenie całego miasta. Na pnach drzew założone zostaną lepy – opaski, w ilości od 2 do 6 w zależności od grubości pnia z dyspenserami feromonowymi

Operacja ma kosztować 43 199,24 zł.

Drugi etap leczenia chełmskich kasztanowców zaplanowano na lipiec tego roku.

– Wówczas na pnach kasztanowców zawieszono zostaną wyposażone w feromon wodoodporne pułapki typu delta, które pozostaną tam do końca sierpnia – podsumowuje Zieliński.

W ostatnich latach, walkę z plagą szrotówka prowadzono w Chełmie także jesienią. Wtedy jedyną możliwą formą zwalczania szrotówka kasztanowcowiawca jest systematyczne zbieranie opadłych liści kasztanowców, aby zmniejszyć liczbę zimujących poczwerek, a tym samym liczbę motyli, które wylecą wiosną następnego roku. W Chełmie zlecano grabienie i niszczenie opadłych liści kasztanowców, co dawało stosunkowo wysoką skuteczność.

WZ



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW W LUBLINIE

ul. Łęczyńska 1, 20-309 Lublin, tel.: (+48 81) 81 474 61 00, fax: (+48 81) 81 474 61 23
e-mail: marketing.lublin@amw.com.pl www.amw.com.pl NIP: 5261038122 REGON: 011263946

O G Ł A S Z A
PRZETARG PUBLICZNY PISEMNY NR 4/OL-DG/2021
NA SPRZEDAŻ RZECZY RUCHOMYCH NIEKONCESJONOWANYCH

Nr poz. przet.	Nazwa odpadu	J.m	Ilość (kg/pakiet)	Cena wywoławcza netto (zł) za j.m.
1	Zużyte baterie i akumulatory ołowiowe (kod odpadu 16 06 01*)	kg	20 000,00	2,70
2	Przepracowane płyny hamulcowe (kod odpadu 16 01 13*)	kg	145,30	0,01
	Przepracowane płyny zapobiegające zamarzaniu zawierające niebezpieczne substancje (kod odpadu 16 01 14*)	kg	118,40	0,01
	Przepracowane płyny zapobiegające zamarzaniu inne niż wymienione w 16 01 14 (kod odpadu 16 01 15)	kg	10 096,70	0,01
3	Przepracowane płyny zapobiegające zamarzaniu zawierające niebezpieczne substancje (kod odpadu 16 01 14*)	kg	9 270,70	0,01
4	Inne paliwa włącznie z mieszaninami (<i>mieszanina odpadowych samochodowych paliw silnikowych</i>) (kod odpadu 13 07 03*)	kg	1 594,10	0,80
	Przepracowane inne rozpuszczalniki i mieszaniny rozpuszczalników (kod odpadu 14 06 03*)	kg	69,50	0,01
	Odpadowe opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone (kod odpadu 15 01 10*)	kg	14,00	0,01
5	Odpady z toczenia i piłowania żelaza oraz jego stopów (kod odpadu 12 01 01)	kg	8,00	0,20
	Zużyte materiały szlifierskie inne niż wymienione w 12 01 20 (kod odpadu 12 01 21)	kg	2,40	0,01
	Zużyte baterie i akumulatory ołowiowe (bateria trakcyjna w obudowie metalowej powlekanej tworzywem sztucznym, ilość odpadu podana łącznie z obudową, do odbioru wraz ze użytymi bateriami i akumulatorami) (kod odpadu 16 06 01*)	kg	706,00	2,50
	Zużyte inne baterie i akumulatory (kod odpadu 16 06 05)	kg	2,00	1,00
	Złom aluminiowy (kod odpadu 17 04 02)	kg	18,15	3,70
	Złom ołowiu (zużyte plomby) (kod odpadu 17 04 03)	kg	177,50	3,70
	Złom żelaza i stali (kod odpadu 17 04 05)	kg	19 349,30	0,85
	Zużyte urządzenia zawierające niebezpieczne elementy (<i>w tym m.in. zużyte monitory i UPS</i>) (kod odpadu 16 02 13*)	kg	1 739,90	0,10
6	Zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne (kod odpadu 16 02 14)	kg	8 979,01	0,30
	Elementy usunięte z zużytych urządzeń (kod odpadu 16 02 16)	kg	6 277,00	0,40
7	Odpadowe opakowania z drewna (kod odpadu 15 01 03)	kg	3 891,80	0,01
	Odpadowe drewno inne niż wymienione w 19 12 06 (kod odpadu 19 12 07)	kg	3 090,00	0,01
8	Odpadowe drewno, wióry, płyta wiórowa, trociny (<i>trociny, wióry, ścinki drewniane</i>) – pakiet o masie 5 000,00 kg (kod odpadu 03 01 05)	pakiet	1	0,50
9	Odpadowe opakowania z drewna (kod odpadu 15 01 03)	kg	10 000,00	0,01
10	Odpadowe opakowania z drewna (kod odpadu 15 01 03)	kg	20 000,00	0,01
11	Zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadowych materiałów ceramicznych i elementów wyposażenia inne niż wymienione w 17 01 06 - pakiet o masie 20 000,00 kg (kod odpadu 17 01 07)	pakiet	1	0,50
12	Odpadowe opakowania z papieru i tektury (kod odpadu 15 01 01)	kg	4 810,00	0,01
	Odpadowy papier i tektura (<i>w tym m.in. książki, druki, mapy</i>) (kod odpadu 19 12 01)	kg	5 084,80	0,01

- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.05.2021 r. o godz. 12:00 w siedzibie OR AMW w Lublinie, ul. Łęczyńska 1.
- Mienie wystawione do przetargu dostępne jest do obejrzenia w dniach 10-12.05.2021 r. w godz. 09:00-13:00 w jednostkach wojskowych zlokalizowanych w województwie lubelskim (Stężyca, Jawidz, Dęblin, Lublin, Chełm, Hrubieszów, Bezwola, Stawy k. Dębłina, Głusiec, Zamość) podkarpackim (Rzeszów, Żurawica, Przemyśl, Jarosław, Nowa Dęba, Nisko), mazowieckim (Radom, Siedlce, Życzyn, Grójec). Adresy ww. jednostek organizacyjnych oraz dane kontaktu zostały zamieszczone na stronie internetowej www.amw.com.pl, w zakładce „Uzbrojenie i sprzęt wojskowy – Sprzęt wojskowy i wyposażenie – Sprzedaż przetargowa” oraz dostępne są u organizatora przetargu.
UWAGA: Osoby dokonujące oględzin mienia wystawionego do przetargu są zobowiązane do przestrzegania zasad sanitarnych (stosowanie rękawiczek, maseczek ochronnych itp.) obowiązujących na terenie kompleksów wojskowych.
- Nabywca zobowiązany jest do odebrania odpadów w terminie do dnia 30.07.2021 r.
- Oferent zobowiązany jest złożyć ofertę na wszystkie odpady wyszczególnione w danej pozycji przetargowej.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na

- wybrane pozycje przetargowe określone w formularzu ofertowym. Wadium należy wpłacać tylko przelewem na konto Agencji Mienia Wojskowego Banku Gospodarstwa Krajowego O/Lublin nr konta: 16 1130 1206 0028 9153 9320 0011, podając w tytule przelewu nr i datę przetargu, nazwę oferenta oraz numery wybranych pozycji przetargowych.
- Oferenci, którzy wpłacili wadium zostaną dopuszczeni do udziału w przetargu pod warunkiem jego zaksięgowania na koncie bankowym sprzedawcy – AMW, najpóźniej w przeddzień terminu przetargu.
 - Oferent traci złożone wadium i prawa wynikające z wyboru jego oferty, jeżeli:
 - nie uiszczy ceny nabycia w terminie 7 dni od dnia zawiadomienia go o przyjęciu jego oferty (tj. środki nie zostaną zaksięgowane w terminie 7 dni na koncie bankowym organizatora przetargu),
 - uchylił się od zawarcia umowy sprzedaży (tj. nie odbierze zawiadomienia o przyjęciu jego oferty lub nie prześle organizatorowi przetargu podpisanej umowy sprzedaży, jeżeli wymagana jest przez organizatora przetargu).
 - Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte, będzie zwrócone nie później niż w ciągu 5 dni roboczych od daty zakończenia przetargu. Wadium złożone przez nabywcę ulega zachowaniu na poczet ceny nabycia.
 - Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorcy, którzy dołączą do oferty potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających uprawnienia w zakresie gospodarowania odpadami, a także oświadczenie w zakresie transportu odpadów, a w przypadku poz. 6 dodatkowo potwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię zaświadczenia o wpisie do rejestru BDO, w zakresie gospodarowania użytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym. Wykaz dokumentów i oświadczeń wymaganych do udziału w przetargu oraz warunki sprzedaży odpadów, określone zostały w Ogólnych Warunkach Sprzedaży.
 - Ofertę należy złożyć (przesłać/doręczyć) w kancelarii Oddziału (skrzynka podawcza) w Lublinie, ul. Łęczyńska 1, pok. nr 22 w terminie do dnia 13.05.2021 r. do godziny 15:00.
 - Na pozycję 7, 9 - 11 oferty mogą składać również osoby fizyczne lub jednostki organizacyjne niebędące przedsiębiorcami, na zasadach określonych w Ogólnych Warunkach Sprzedaży.
 - Odpady o kodzie 14 06 03* (Przepracowane inne rozpuszczalniki i mieszaniny rozpuszczalników) zostaną przekazane razem z opakowaniami tj. odpadowymi opakowaniami zawierającymi pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone (kod odpadu 15 01 10*) stanowiącymi część pozycji przetargowej - dotyczy pozycji przetargowej nr 4
 - Od odpadów z poz. 4 o nazwie „Inne paliwa włącznie z mieszaninami” został opłacony podatek akcyzowy w należytej wysokości.
 - Oferta powinna zostać zapakowana w sposób uniemożliwiający jej przypadkowe otwarcie oraz opisana w sposób jednoznacznie wskazujący jej charakter i przeznaczenie. Oferta powinna znajdować się w zamkniętej (zaklejonej), nieprzezroczystej kopercie, na której oferent umieszcza:
 - nazwę (imię i nazwisko) i adres oferenta;
 - nazwę i adres organizatora przetargu;
 - dopisek: „Przetarg nr 4/OL-DG/2021 – nie otwierać przed 14.05.2021 r. do godziny 12:00”.
 - Oferta powinna być złożona na „Formularzu ofertowym” obowiązującym u organizatora przetargu i zawierać:
 - dane identyfikujące oferenta oraz jego dane kontaktowe;
 - oferowaną cenę netto dla wybranej/ych pozycji przetargowej/ych i warunki zapłaty;
 - oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu podlegającego przetargowi;
 - wszystkie wymienione w formularzu oświadczenia i dokumenty;
 - wykaz osób upoważnionych do reprezentowania oferenta w przetargu (upoważnienia - jeżeli są wymagane).
 - Formularz ofertowy oraz Ogólne Warunki Sprzedaży, wzór umowy sprzedaży i upoważnienia można pobierać w siedzibie Oddziału w Lublinie od dnia 30.04-13.05.2021 r. w godz. 08:00-15:00, pok. nr 22 lub ze strony internetowej – www.amw.com.pl, w zakładce „Uzbrojenie i sprzęt wojskowy – Sprzęt wojskowy i wyposażenie – Sprzedaż przetargowa”.
 - Ogólne Warunki Sprzedaży stanowią integralną część ogłoszenia o przetargu i zawieranych umów sprzedaży w trybie przetargu.
 - Oferenci składając ofertę oświadczają, że zostali im doręczone, zapoznali się i akceptują Ogólne Warunki Sprzedaży.
 - Na wybrane przez organizatora przetargu pozycje przetargowe, zawarta zostanie pisemna umowa sprzedaży, która wyłącza stosowanie Ogólnych Warunków Sprzedaży tylko w zakresie uregulowanym w niej w sposób odmienny. Pisemna umowa sprzedaży może zawierać dodatkowe uregulowania nie ujęte w Ogólnych Warunkach Sprzedaży.
 - Oferta nie złożona na formularzu ofertowym obowiązującym u organizatora przetargu, niekompletna bądź niezawierająca wszystkich informacji wymaganych treścią ogłoszenia i Ogólnych Warunków Sprzedaży, zostanie odrzucona.
 - W razie ustalenia, że kilku Oferentów zaoferowało tę samą cenę, prowadzący przetarg postanawia o kontynuowaniu przetargu w formie licytacji między tymi Oferentami, wyznaczając jednocześnie termin i miejsce licytacji lub występuje pisemnie do Oferentów o złożenie dodatkowej oferty cenowej. Zawiadomienie Oferenta o przyjęciu oferty oznacza zawarcie umowy sprzedaży w trybie przetargu.
 - Organizator przetargu zastrzega sobie prawo przesunięcia terminu rozpoczęcia przetargu, wycofania z przetargu poszczególnych pozycji przetargowych oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez możliwości dochodzenia jakichkolwiek roszczeń oraz odszkodowań przez uczestników przetargu na każdym etapie przetargu.
 - Do sprzedaży rzeczy ruchomych niekoncesjonowanych stosuje się odpowiednie przepisy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2021, poz. 685) oraz wydanych na jej podstawie aktów wykonawczych.
 - W przypadku przekroczenia terminu odbioru mienia lub odstąpienia od umowy sprzedaży przez nabywcę, Sprzedawca nalicza stosowne kary umowne, określone w Ogólnych Warunkach Sprzedaży lub w pisemnej umowie sprzedaży.
 - Wymagane przez RODO informacje dotyczące przetwarzania Państwa danych osobowych zostały zamieszczone na stronie internetowej www.amw.com.pl w zakładce: „Uzbrojenie i sprzęt wojskowy – Informacje – Polityka prywatności”, dostępne są w siedzibie Oddziału Regionalnego AMW Lublinie oraz zostaną przekazane w momencie pozyskiwania danych osobowych.
 - Szczegółowe informacje dotyczące oferty bezprzetargowej sprzedaży rzeczy ruchomych niekoncesjonowanych i sklepu internetowego AMW zamieszczone są na stronie internetowej www.amw.com.pl.
 - Szczegółowe informacje: e-mail: m.czenczyk@amw.com.pl, tel. 81 474 61 17 od poniedziałku do piątku w godz. 8:00÷15:00

Jak będzie wyglądało Święto Róż

KOŃSKOWOLA Mimo niepewności dotyczącej przepisów sanitarnych, jakie będą obowiązywały w lecie, urzędnicy zapowiadają organizację popularnego Święta Róż. Wyznaczono już jego datę, miejsce oraz zarys programu. Ten ostatni będzie trochę bogatszy, niż w ubiegłym roku.

Po raz drugi z rzędu końskowolskie Święto Róż odbędzie się na rynku. Tym razem przed odnowionym ratuszem stanie niewielka scena, na której będą występować lokalni artyści. W ich gronie znajdzie się zarówno „Orkiestra Dęta Gminy Końskowola”, jak i miejscowy chór „Śpiewający Seniorzy”. Ten ostatni na tę okazję przygotowuje już nowy repertuar. Przed dwoma laty, również na ró-



Gminna orkiestra ze Świętem Róż związana jest od samego początku. Nie zabraknie jej także w tym roku. Impreza znów odbędzie się na rynku

FOT. RS/ARCHIWUM

żanej imprezie, panie podbiły serca widowni m.in. własną interpretacją młodzieżowego hitu „Bałkanić”. Podobnie jak rok temu, wystawa róż zostanie pokazana na parterze zabytkowego ratusza.

W ramach święta, zaplanowano również zawody wędkarskie, spacer nordic-walking oraz rajd rowerowy zakończony poczęstunkiem na leśnej polanie. Impreza odbędzie się 10 i 11 lipca – pod warunkiem, że pozwolą na to obowiązujące w tym czasie przepisy sanitarne. Z powodu tej niewiadomej, urzędnicy przygotowują kilka scenariuszy, ale ten opisany uznają obecnie za najbardziej prawdopodobny.

RS

Puławski historyk nie zostanie szefem IPN-u

HISTORIA Marek Chrzanowski, dyrektor I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach nie zyskał poparcia kolegium Instytutu Pamięci Narodowej i nie zostanie nowym prezesem tej instytucji

Dyrektor „Czartorycha” zakwalifikował się do finałowego etapu konkursu na prezesa IPN-u, co umożliwiło mu udział we wtorkowych przesłuchaniach przed kolegium tej instytucji. Marek Chrzanowski, w odróżnieniu od większości swoich konkurentów, w trakcie wystąpienia nie posilkował się materiałami zdjęciowymi ani graficznymi. Ponadto, mimo tego, że IPN ustawowo może zajmować badaniami historycznymi do roku 1917, puławski historyk starał się przekonać kolegium do sięgnięcia znacznie dalej, aż do czasów Średniowiecza.

– IPN powinien poszerzać swoje zainteresowania. Możemy poznawać wydarzenia nawet sprzed tysiąca lat, poszukiwać zaginionych pochówków władców Polski. To tak samo ważne, jak poszukiwanie szczątków Żołnierzy Wyklętych – ocenił.

Chrzanowski optował także za „usprawnieniem ścigania zbrodniarzy komunistycznych”, w czym miałyby pomóc możliwości nadania statusu świadka koronnego osobom zainteresowanym udzieleniem cennych informacji z okresu PRL-u.



Marek Chrzanowski w trakcie konkursowego przesłuchania przed kolegium sam nazwał się nie tylko dobrym menedżerem, ale także autorytetem dla uczniów i pracowników szkoły, w której pracuje

FOT. IPN/YT

Dyrektor puławskiego liceum chciałby również poprawić podręczniki do historii, w czym mieliby pomóc pracownicy IPN-u. – Po to, żeby polska młodzież nie zatraciła swojego narodowego kodu historycznego.

W jego ocenie instytut powinien

również zacieśnić współpracę z historykami ukraińskimi i żydowskimi, by tworzyć wspólne, międzynarodowe publikacje o czasach I RP (znów poza ustawowymi ramami działania IPN-u). Puławski kandydat przekonywał także do poświęcenia większej uwagi

zbrodniom na Polakach. Opo- wiadał się przy tym za silniejszą „obroną prawdy historycznej”, w czym miałyby pomóc współpraca z Polonią.

Wymieniając swoje dotychczasowe osiągnięcia, wspominał m.in. o inicjatywie budowy pomnika

mjra Mariana „Orlika” Bernaciaka w centrum Puław (tego samego, który do dzisiaj nie powstał, za to zablokował jeden z wygranych projektów budżetu obywatelskiego). Chwalił się także publikacjami naukowymi oraz zaangażowaniem w ramach puławskiego koła SZ Żołnierzy AK i WiN.

Po zakończeniu przesłuchań, kolegium postawiło na innego kandydata, Karola Nawrockiego. to dotychczasowy dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Po akceptacji Sejmu, zostanie nowym prezesem IPN-u, zastępując na tym stanowisku Jarosława Szarka.

Dla Marka Chrzanowskiego to już drugi, nieudany konkurs na szefa instytutu. Poprzednio, także po przesłuchaniach, odpadł w roku 2016.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Radni podtrzymują stanowisko dotyczące LGBT

PUŁAWY Według Jakuba Gawrona stanowiska samorządów w sprawie „powstrzymania ideologii lansowanej przez subkulturę LGBT” są niezgodne z prawem, stąd petycje o ich uchylenie. Taki dokument trafił m.in. do puławskiej rady miasta, ale ta zdania nie zmienia. Petycja zatem trafi do kosza

Przed dwoma laty część polskich samorządów zarządzanych przez konserwatywne ugrupowania przyjęło stanowiska zatytułowane powstrzymaniem ideologii lansowanej przez subkulturę LGBT. Radni zobowiązali się wtedy w skrócie do trzech rzeczy: sprzeciwu wobec „instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności” w szkołach, do ochrony dzieci i młodzieży przed wczesną seksualizacją oraz do braku zgody

na wywieranie administracyjnej presji (wspomnianej poprawności), na pracodawców.

Jak się okazało, za tym stanowiskiem nie poszły żadne, konkretne działania, a sama subkultura LGBT, rzekomo gorsząca dzieci i młodzież oraz naciskająca na przedsiębiorców, w samym mieście do dzisiaj się nie ujawniła. O stanowisku radnych głośno zrobiło się za sprawą Barta Staszewskiego, działacza na rzecz praw osób homoseksualnych, który do-

kument puławskich samorządowców nazwał wprowadzaniem „stref wolnych od LGBT”, a na potwierdzenie swoich słów, przy drogach montował sugestywne, żółte tablice.

Na początku tego roku do gmin, które w 2019 roku przyjęły wspomniane uchwały, wpłynęły petycje lewicowego działacza z Podkarpacia, Jakuba Gawrona. Ten stara się nakłonić samorządowców, m.in. z Puław, do uchylenia kontrowersyjnych zapisów. Jego zdaniem

stanowisko ma charakter dyskryminujący, narusza zasadę legalizmu, granice wolności słowa oraz kompetencje innych podmiotów, a także zagraża utratą funduszy europejskich.

Sprawą zajęła się już komisja skarg i wniosków, ale jej radni po remisowym głosowaniu, opinii nie wydali.

– Ja rekomendowałem uznanie jej za zasadną. Od początku jestem zdania, że całe to stanowisko jest nieporozumieniem. Moim zdaniem, jeśli radni chcieli

się pod nim podpisać, powinni zrobić to we własnym imieniu, a całej rady miasta. Prosiłem ich, ale nie posłuchali – mówi radny Walde- mar Kowalczyk (Koalicja Samorządowa). – Teraz mieli okazję wyjść z tego kłopotu z twarzą, ale domyślam się, że większość zagłosuje za odrzuceniem petycji.

– Ja na pewno będę głosował za jej odrzuceniem. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że trwa wojna cywilizacyjna, której celem są umysły naszej młodzie-

ży. Powinniśmy ją chronić przed złymi wpływami zachodniej kultury. Przed tymi ideologicznym naporem, który ma działać na przekór tradycyjnym wartościom. Nasze stanowisko z 2019 roku było naszym moralnym obowiązkiem i nie ma powodu, żebyśmy mieli się z niego wycofywać – tłumaczy radny Ignacy Czeżyk.

Głosowanie uchwały o odrzuceniu skargi złożonej przez Jakuba Gawrona odbędzie się dziś, 29 kwietnia.

RADOSŁAW SZCZĘCH

W powiecie więcej PSL. Zmiany we władzach

HRUBIESZÓW W bardzo obszernym porządku obrad śródowej sesji Rady Powiatu Hrubieszowskiego znalazły się uchwały dotyczące zmian personalnych. Jest nowy członek zarządu i zastępca przewodniczącego rady powiatu

Po bardzo długiej przerwie i dwóch nieudanych próbach zwołania sesji nadzwyczajnej, zebrał się powiatowi radni. Na początku 40 punktowego porządku obrad znalazły się uchwały dotyczące zmian we władzach powiatu i rady.

Jak wynika z oficjalnych informacji na stronie starostwa, do środy zarząd powiatu tworzyli: * Aneta Karpiuk (starosta, przewodniczący zarządu) * Marek Kata (wicestarosta) * Paweł Augustynek (członek) i Andrzej Barczuk (członek).

W efekcie głosowania na śródowej sesji, do



Jerzy Czerw

tego grona dołączył Jerzy Czerw. Jego kandydaturę wskazała pani staro-



Patryk Czerwonka

sta a radni zaakceptowali w tajnym głosowaniu – 11 osób było za, 7 przeciwko

a jedna wstrzymała się od głosu.

Głos w sprawie wyboru zabierał radny Tomasz Ożóg, bo jego zdaniem, jest on nadal członkiem zarządu i wybory kolejnego nie są potrzebne.

Chodzi o sytuację z początku lutego, kiedy Tomasz Ożóg, który był członkiem zarządu od czerwca zeszłego roku złożył rezygnację z tej funkcji. Miesiąc później zmienił zdanie i do starostwa wpłynęło pismo w którym odwoływał swoją rezygnację.

Władze powiatu rezygnację przyjęły, ale już odwołania nie. I stoją na stanowisku, że wszystko jest zgodne

z przepisami. Stąd śródowe głosowanie nad kandydaturą Jerzego Czerwa. Tym samym PSL ma kolejnego reprezentanta w zarządzie, a koalicjanci, którzy rządzą z PSL w powiecie, stracili swojego. Choć biorąc pod uwagę różnicę stanowisk, jaką od jakiegoś czasu reprezentował radny Ożóg i starosta Aneta Karpiuk, chyba trudno mówić, że doszło do straty teraz.

Jerzy Czerw w ostatnich wyborach startował do rady powiatu z listy PSL. Nie dostał się, w swoim okręgu zdobył mniej głosów niż Michał Miścior, który wszedł do rady.

Drugą uchwałą personalną był wybór zastępcy przewodniczącego rady, a historia tego wakatu sięga stycznia tego roku, gdy ówczesny zastępca przewodniczącego rady, Michał Miścior (klub radnych PSL) złożył rezygnację. Wtedy zastępujący go Józef Kuropatwa (PSL) został przewodniczącym rady a stanowisko zastępcy się zwolniło.

W środę radni mieli do wyboru dwie kandydatury – Danuty Muzyczki i Patryka Czerwonki. Danuta Muzyczka z PiR dostała 8 głosów, Patryk Czerwonka z PSL 11. I w ten sposób został wiceprzewodniczącym. (AGDY)

Uszkodzony pomnik dowódcy ułanów

KRAŚNIK Został uszkodzony pomnik dowódcy kraśnickiego 24. Pułku Ułanów. Sprawą zajmują się policjanci

„Odsłonięty we wrześniu 2020 r. w Parku Leśnym przy ul. Szpitalnej w Kraśniku kamień narzucony z tablicą poświęconą płk. dypl. Rudolfowi Langowi, dowódcy 24. Pułku Ułanów w latach 1921-1928, ofierze Zbrodni Katyńskiej, oficerowi WP, który w 1922 r. sprowadził „białych ułanów” do naszego miasta, przetrwał nienaruszony zaledwie kilka miesięcy” – napisał na Facebooku dr Dominik Szulc, społeczny opiekun zabytków powiatu kraśnickiego.

Prawdopodobnie w nocy z poniedziałku na wtorek nieznaną osobą lub osoby próbowała wyrwać z kamienia pamiątkową tablicę upamiętniającą pułkownika Langa. „Szczerze mówiąc nie osiągnęli, choć zdołali ją uszkodzić” – dodał we wpisie dr Dominik Szulc, który o incydencie dowie-



FOT. MARCIN NASTAROWICZ

dział się od mieszkańca Kraśnika Marcina Nastarowicza.

Nie jest to pierwszy akt wandalizmu dotyczący kraśnickich pomników.

– W ubiegłym roku został pomazany sprayem Pomnik Partyzanta – mówi nam dr Szulc. – Zniszczenia okazały się nieznaczne i udało się je usunąć. Sprawa została zgło-

szona na policję. I dodaje: W tym przypadku mamy do czynienia z zupełnie inną sytuacją. Podejrzewam, że celem sprawcy lub sprawców była kradzież metalowej tablicy by zdobyć materiał na złom. Oficjalne zawiadomienie już wpłynęło na policję.

O sprawie kraśnicką Komendę Powiatową Policji poinformowali też dziennikarze z kilku redakcji, w związku z tym policjanci z urzędu będą ustalać wszelkie okoliczności tego zdarzenia.

– Obecnie sprawdzimy czy doszło do popełnienia czynu zabronionego – mówi mł. asp. Paweł Cieliczko, oficer prasowy KPP w Kraśniku.

Uszkodzona tablica zostanie wymieniona na nową.

– Być może będzie grubsza od pierwotnej i nie oszlifowana. Jeśli ktoś znowu będzie chciał ją wyrwać to pokaleczy sobie dłonie – ostrzega dr Dominik Szulc. (ONA)

PREZYDENT MIASTA CHEŁM

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 oraz na stronie internetowej <http://umchelmbip.lubelskie.pl/index.php?id=51> został podany do publicznej wiadomości (na okres 21 dni począwszy od 30.04.2021r.) wykazy nieruchomości lokalowych, stanowiących własność Miasta Chełm, przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz głównych najemców obejmujących lokale mieszkalne położone przy: ul. Wojsławickiej 8E, ul. Juliusza Słowackiego 23, ul. Wiejskiej 26, ul. Stefana Czarnieckiego 4 oraz ul. Adama Mickiewicza 18.

W terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu, osoby zainteresowane, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020r., poz. 1990 z późn. zm.) mogą składać wnioski w sprawie nabycia nieruchomości.

in882

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ PREZYDENTA MIASTA CHEŁM

1. o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chełm, położonej w Chełmie przy ul. Henryka Wiercińskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 24 jako działka nr 186/6 o powierzchni 863 m². Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Chełmie księga wieczysta Nr LU1C/00048581/6 Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta Chełm Nr 908/20 z dnia 16 grudnia 2020 r.

-Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) – 93 500,00 zł
-Wadium – 9 350,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 2021 r. o godz. 10:00 w sali konferencyjnej nr 1 Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65.

2. o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chełm, położonej w Chełmie przy ul. Wisławy Szymborskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 4 jako działka nr 779/27 o powierzchni 1020 m². Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Chełmie księga wieczysta Nr LU1C/00025567/5 Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta Chełm Nr 833/20 z dnia 9 października 2020 r.

-Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) – 55 500,00 zł
-Wadium – 5 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 2021 r. o godz. 10:30 w sali konferencyjnej nr 1 Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65.

3. o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chełm, położonej w Chełmie przy ul. Małowane, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 4 jako działka nr 677/2 o powierzchni 1317 m². Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Chełmie księga wieczysta Nr LU1C/00059819/4 Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta Chełm Nr 833/20 z dnia 9 października 2020 r.

-Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) – 75 000,00 zł
-Wadium – 7 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 2021 r. o godz. 11:00 w sali konferencyjnej nr 1 Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65.

4. o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chełm, położonej w Chełmie przy ul. Małowane, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 4 jako działka nr 678/2 o powierzchni 1256 m². Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Chełmie księga wieczysta Nr LU1C/00059819/4 Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta Chełm Nr 833/20 z dnia 9 października 2020 r.

-Cena wywoławcza nieruchomości (brutto) – 70 000,00 zł
-Wadium – 7 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 2021 r. o godz. 11:30 w sali konferencyjnej nr 1 Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65.

Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm, przy ulicy Lubelskiej 65. Ponadto ogłoszenia o przetargach zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej <http://umchelmbip.lubelskie.pl/index.php?id=55> w zakładce: ogłoszenia/nieruchomości/ogłoszenia od 2013 r. Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65, pok.37, III p., w godzinach pracy urzędu. (82) 56546121 (82) 5643409.

in884

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA CHEŁM

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Chełm, położonej w Chełmie przy ul. George`a Stephensona 4/2A uregulowanych w księdze wieczystej Nr LU1C/00060324/,

LP	OZNACZENIE LOKALU	POWIERZCHNIA CAŁKOWITA LOKALU W M ²	WARTOŚĆ SZACUNKOWA NIERUCHOMOŚCI	KOSZTY PRZYGOTOWANIA DO SPRZEDAŻY	CENA (ŁĄCZNIE KOL. 5+6)	CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI
1	2	3	4	5	6	7
1	G. Stephensona 4/2A	28,81m ²	32.870,00zł	460,00zł	33.300,00zł	33.300,00zł

Ww. nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia Nr 907/20 Prezydenta Miasta Chełm z dnia 16 grudnia 2020r.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 2021 r. o godz. 12.00 Urzędzie Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65 (parter, sala konferencyjna)

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65. Ponadto ogłoszenie o przetargach jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej <http://umchelmbip.lubelskie.pl/index.php?id=55> w zakładce: ogłoszenia/nieruchomości/ogłoszenia od 2013 r.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65, pok. 37, III p., w godzinach pracy urzędu tel. (82) 565 46 12.

in883

Indyjski wariant koronawirusa już w Europie

PANDEMIA Wciąż pojawiają się nowe warianty SARS-CoV-2 roznoszone po całym świecie. Nowy wariant koronawirusa, tzw. wariant indyjski B.1.617, „wchodzi do gry” w Europie – ostrzega dr Paweł Grzesiowski. W Wielkiej Brytanii wykryto już ponad 100 przypadków zakażenia tym wariantem.

Do Europy dotarło już kilka wariantów koronawirusa SARS-CoV-2 wykrytych pierwotnie w Wielkiej Brytanii, Brazylii i RPA. W Polsce podobnie jak w całej Europie dominuje obecnie tzw. wariant brytyjski. Wciąż jednak powstają kolejne odmiany tego patogenu roznoszone po całym świecie, co budzi też zaniepokojenie.

- Nowy wariant koronawirusa wchodzi do gry w Europie, tzw. wariant indyjski B.1.617 – donosi na Twitterze dr Paweł Grzesiowski, ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej ds. walki z COVID-19.

BBC News informuje, powołując się na dane ministerstwa zdrowia, że w Wielkiej Brytanii wykryto już ponad 100 przypadków tego zakażenia.

Dr Grzesiowski ostrzega, że wariant indyjski posiada dwie istotne mutacje E484Q i L452R, jest zatem „mieszanką” wariantu z Brazylii (P.1) i USA (1.427). - Brak jeszcze danych o ucieczce naszej odporności, ale nie będzie mniej groźny niż powyższe – podkreśla.

Z obawy przed wariantem indyjskim Wielka Bry-



tanii drastycznie ograniczyła przyjazd podróżnych z Indii. Wpuszczanie są

tylko osoby legitymujące się paszportem brytyjskim lub prawem stałego poby-

tu, jednak wszyscy muszą przejść dziesięciodniową kwarantannę.

W Wielkiej Brytanii, gdzie wyjątkowo skrupulatnie bada się zakażenia korona-

wirusem, jak też to, jakiego rodzaju są to odmiany, stale wykrywa się nowe warianty tego patogenu. Według brytyjskiego ministerstwa zdrowia, na terenie tego kraju od grudnia 2020 r. wykryto już ponad 550 przypadków zakażeń tzw. wariantem południowoafrykańskim. Kilkanaście związanych ze sobą zakażeń wykryto w Londynie.

Dr Grzesiowski podkreśla, że coraz bliżej jest nowa generacja szczepionek, opracowano bowiem nowy składnik aktywny szczepionki, który wielopunkto-wo aktywuje odporność.

- Wyścig z wirusem nabiera tempa, ale nowe warianty nie odpuszczają. Dlatego szczepimy się jak najszerzej, bo im mniej zakażeń, tym mniej mutacji – przekonuje.

Specjalista powołuje się na analizę na ten temat opublikowaną przez „Lancet”. Wynika z niej, że im więcej jest zakażeń, tym większe ryzyko powstania mutacji koronawirusa, które z kolei mogą wykazywać większą zdolność tzw. ucieczki przed odpornością, jaką zapewniają stosowane obecnie szczepienia. (PAP)

ZBIGNIEW WOJTAŚ/NAUKA W POLSCE

Niebezpieczny wirus nawet w wodzie

PANDEMIA Szybki sposób oceny ryzyka przenoszenia wirusa SARS-CoV-2 przez wodę, do której dostają się ścieki, opracowali naukowcy. Przedostawanie się ścieków do rzek może doprowadzić rozprzestrzeniania się koronawirusa nie tylko wśród ludzi, ale też innych ssaków

Po wybuchu pandemii COVID-19 zespół naukowców, w tym ekspertów w dziedzinie jakości wody, epidemiologii, teledetekcji i modelowania, kierowany przez dr. Jamiego Shutlera z University of Exeter, zainteresował się tematem możliwości ryzyka przenoszenia wirusa przez wodę. Zorientowano się, że jeśli wirus byłby w stanie przenosić się w ten sposób, stwarzałoby to realne zagrożenie zainfekowania zwierząt wodnych. Rozpoczęto badania mające określić prawdopodobieństwa transmisji wirusa poprzez ścieki komunalne do wody i następnie zdolność jego przetrwania i transmisji do organizmów zwierząt wodnych i wodno-łądowych.

Jak duże jest ryzyko

Badania realizowane są przez międzynarodowe konsorcjum w ramach europejskiego projektu badawczego AQUASENSE finansowanego z programu Horyzont 2020. W jego ramach

naukowcy z Łukasiewicza – Instytutu Mikroelektroniki i Fotoniki wraz ze swoimi kolegami - z Uniwersytetu w Exeter, Uniwersytetu w Glasgow i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie zaprojektowali dostępny bezpłatnie kalkulator, który pomaga oszacować ryzyko przeniesienia zakażenia po wycieku ścieków do wody.

Dr Shutler ma nadzieję, że przedsięwzięcia wodociągowe lub organizacje pozarządowe będą korzystać z tego narzędzia i wykorzystywać go do udzielania praktycznych porad społeczeństwu, jak zapobiegać zarażeniom koronawirusem. Może mieć to szczególne znaczenie w tych częściach świata, gdzie występuje duży odsetek tymczasowych osiedli np. obozy dla uchodźców lub gęsto zaludnione regiony o wysokim wskaźniku infekcji.

- Władze sanitarne powinny traktować poważnie możliwość transmisji wirusa przez wodę - przekonują specjaliści - bo może to stanowić jedną z przyczyn

trudności w opanowaniu epidemii.

Symptomatyczny jest przykład Nowego Jorku, w którym zeszłej wiosny nie udało się zidentyfikować źródła prawie połowy zakażeń, pomimo ścisłej kwarantanny i śledzenia kontaktów. Całkowicie została pominięta możliwość transmisji koronawirusa np. przez pionny kanalizacyjny.

- Jesteśmy w stanie wyliczyć zarówno spodziewane stężenie wirusa w ściekach w zależności od liczby chorych i warunków klimatycznych, jak i - na podstawie stężenia wirusa w ściekach - rzeczywistą liczbę chorych na danym obszarze - podkreśla dr inż. Krzysztof Zarska z Łukasiewicza - IMiF, cytowany w komunikacie Łukasiewicza - Instytutu Mikroelektroniki i Fotoniki.

Wirus lubi zimno

Już wcześniej prowadzone badania wskazały, że patogeny wirusowe, takie jak SARS-CoV-2 można znaleźć w ściekach, w stężeniu odpowiadającym wskaźni-

kom infekcji w populacji. Udokumentowano też zależność pomiędzy temperaturą a przeżywalnością koronawirusa - w niskiej temperaturze koronawirus żyje dłużej. Właśnie takie dane pozwoliły badaczom na wyliczenie spodziewanej wartości stężenia wirusa w wodach, po wycieku ścieków i skorelowanie jej z liczbą zakażonych osób na danym obszarze. Do obliczenia potencjalnej siły wirusa w przypadku wycieku ścieków wykorzystano informacje na temat środowiska, wskaźnika zakażeń populacji i zużycia wody.

Zaprojektowany przez naukowców model dobrze odtwarza historyczne wyniki pomiarów stężenia wirusa w oczyszczalni ścieków w New Haven (USA) z wiosny 2020 r. Naukowcy uzyskali potwierdzenie, że większość wirusów (ok. 90 proc.) wytrąca się w zbiornikach opadowych oczyszczalni ścieków oraz że ryzyko transmisji wirusa przez wodę sprzyja kombinacja niskiej temperatury i niskich opadów.

Co grozi waleniom

Badania prowadzone przez naukowców w ramach projektu AQUASENSE pokazują, jak nieumiejętne gospodarowanie ściekami oraz ich przedostawanie się do rzek może doprowadzić rozprzestrzeniania się wirusa nie tylko wśród ludzi, ale też innych zwierząt np. walenii.

Mają one prawie identyczną jak ludzie strukturę białka ACE2, z którym wiąże się białko S wirusa SARS-CoV-2. To czyni te morskie ssaki potencjalnie podatnymi na infekcje. Najdalej migrujący gatunek walenii płynie wzdłuż zachodniego wybrzeża Ameryki Północnej, aby po kilku miesiącach dotrzeć do żerowisk na Morzu Czarnym. Na zimę wracają tą samą trasą do wybrzeży Meksyku. Pokonywana corocznie trasa wynosi aż 16 tys. km, co jest najdłuższą znaną wędrówką podejmowaną przez ssaki.

W dodatku walenie nie tylko chętnie podróżują, ale również często żerują w ujściach rzek, w zlewniach

których mieszkają miliony ludzi. Takim przykładem jest system Rzeki Św. Wawrzynca, zamieszkały przez około 100 mln osób w USA i Kanadzie, którego chłodne wody sprzyjają długiej przeżywalności wirusa. Tryb życia wielorybów stanowi więc dla nich samych i innych zwierząt wodnych i wodno-łądowych zagrożenie. Brak kontrolowania ścieków i sprawdzania możliwości transmisji wirusa są dla tych ssaków realnym niebezpieczeństwem.

- Należy wspomnieć też o zwierzętach zamieszkujących obszary wokół zbiorników wodnych, które również posiadają prawie identyczną sekwencję białka ACE2. Mówimy tutaj nie tylko o organizmach zamieszkujących strefy tropikalne, ale również zimne jak np. renifery. Stąd konieczność poświęcenia dużej uwagi monitoringowi ścieków” - zaznacza dr inż. Łukasz Migdał z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

PAP NAUKA W POLSCE

Zawodowy krytykant pilnie poszukiwany

OPINIE Pewna znana i ważna w Lublinie osoba publiczna nazwała niedawno publicznie Krzysztofa Kowalika „zawodowym krytykantem”. Uważam, że to świetny pomysł!

Marcin Skrzypek*

Trzeba najpierw wyjaśnić, kim jest Krzysztof Kowalik. On też jest w Lublinie osobą publiczną choćby dlatego, że spotkał go taki publiczny przytyk ze strony innej osoby publicznej. Ale Krzysztof Kowalik ma większy dorobek. Faktycznie cały czas wypowiada i wypisuje krytyczne sądy pod adresem władz i nie tylko.

Nie ma specjalnych względów na osoby. Działa w Porozumieniu Rowerowym i Fundacji Wolności, pisząc do jej gazety internetowej Jawny Lublin. Jak można się domyślać nie są to artykuły wychwalające osiągnięcia naszego samorządu, natomiast z reguły są świetnie poparte danymi. Można więc powiedzieć, że ten przytyk spotkał dziennikarza.

Walczył o 21, wywalczył 13

Krzysztofa Kowalika warto jednak zapamiętać jeszcze z innego powodu. Jako mgr inż. budowy dróg i mostów zapoznał się on niedawno z dokumentacją projektu nowego dworca PKS i w ostatnim momencie wysłał do Urzędu Miasta propozycję uratowania przed wycinką 21 drzew. Urząd zgodził się, że można zostawić 13 z nich.

Tym samym, ostrożnie licząc, Krzysztof Kowalik zaoszczędził gminie, czyli nam, wydania pieniędzy na zakup, posadzenie i utrzymanie co najmniej 13 nowych drzew, które w nasadzeniach kompensacyjnych należałoby pomnożyć przez 10 albo więcej. Oszczędził też same dorosłe drzewa warte po kilka tysięcy złotych każde.

Etat dla „krytykanta”?

„Krytykancki” zmysł Krzysztofa Kowalika okazał się więc w tym przypadku bardzo opłacalny dla naszego budżetu. W każdej firmie za coś takiego pracownik otrzymalby nagrodę pieniężną. Można przypuszczać, że podobnych ulepszeń Krzysztof Kowalik mógłby znaleźć dużo więcej, gdyby tylko miał czas zapoznawać się z każdą dokumentacją. Stąd prosty wniosek, że gdyby Urząd Miasta zatrudnił takiego „zawodowego krytykanta” na stałe, mógłby on przynieść nam spore oszczędności i podnieść jakość inwestycji. Krytycznym okiem przyglądałby się wszystkim etapom procedur decyzyjnych: koncepcji, projektu, przetargu i realizacji. Pomysł ten nie jest fantastyczny ani utopij-



Ul. Krochmalna, drzewa pierwotnie przeznaczone do wycinki

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ny. Realizują go powszechnie firmy stosujące konsekwentną politykę podnoszenia jakości swoich produktów.

Toyota to sprawdziła

Po II wojnie światowej, jeden z dyrektorów Toyoty Taiichi Ohno zobaczył w fabryce Forda „obszary ponownego przetworzenia” pełne uszkodzonych i źle zmontowanych części. Uznał że nie stać go na takie marnotrawstwo. Wróciwszy do Japonii, zaproponował rewolucyjną zmianę: wzdłuż linii montażowej toyot umieszczono linkę zwaną „linką andon”. Każdy pracownik, który zauważył jakikolwiek błąd, miał natychmiast ją pociągnąć, zatrzymując całą taśmę. Wystarczyło zadrapanie lakieru na błotniku czy źle spasowana klamka. Montaż stawał do momentu likwidacji przyczyny niedoskonałości przez pracowników, inżynierów a nawet dostawców.

Konkurencja myślała że Ohno zwariował, ale wkrótce okazało się, że zwracanie uwagi na drobne błędy - i tak, zdawałoby się, radykalnie „krytykancka” metoda ich usuwania - jest

najbardziej efektywnym sposobem produkcji samochodów. Odpowiednio wczesne wykrycie małych niedoskonałości pozwala uniknąć poważniejszych problemów a co za tym idzie wyższych kosztów. Dzięki temu rozwiązaniu Toyota zyskała reputacji firmy dbającej o jakość, co przyciągnęło do niej miliony nowych klientów. (Robert Maurer, „Filozofia kaizen. Małymi krokami ku doskonałości”).

Przeszkadza czy pomaga?

„Krytykanctwo” Krzysztofa Kowalika jest odpowiednikiem tej słynnej linki andon. Z tą różnicą, że rzadko udaje się ją połączyć z „liniami montażowymi” Urzędu Miasta. Prawie każda krytyczna uwaga mieszkańców dotycząca rezultatów pracy decydentów sprawia im przykrość, a często spotyka się nawet z gniewną reakcją.

Toyota działa bowiem na rynku komercyjnym, gdzie jakość jest wymuszana rachunkiem ekonomicznym. Odbiorca płaci i wymaga. Ma wybór, więc nie kupi buba. Samorząd natomiast jest dla swoich odbiorców bezkonkurencyjny.

Dlatego też samorządowa polityka jakości nie istnieje (nie chodzi tu o certyfikaty ISO wiszące na ścianach gabinetów). Jako podatnicy płacimy z góry za usługi publiczne, nie mając większego wpływu na ich jakość, póki nie zapoznamy się z efektem.

A wtedy z reguły jest już za późno na poprawki, pojawia się szukanie winnych i w ogóle robi się nieprzyjemnie. Nie ma w samorządach komórek podnoszenia jakości (nie chodzi tu o audyt biurokratycznych procedur) czy biur pomysłów racjonalizatorskich. Gdyby były wykorzystywałyby twórczo wszystkie krytyczne opinie mieszkańców.

Kogo boi się urzędnik?

Jakość w samorządach zależy głównie od osobistego zaangażowania konkretnych osób. Tym samym staje się ich dobrem osobistym, zamiast być dobrem obywateli. I dlatego każda

uwaga na ten temat ze strony mieszkańców odbierana jest osobiście. Jeśli jest negatywna, powoduje stres i reakcję obronną. Nie jest traktowana jako prosumpcja jakości, cenna na rynku wiedza user experience, lecz jako osobiste zagrożenie. Takich „zawodowych krytykantów” jest więcej. Niektórzy sięją prawdziwy postrach wśród urzędników i polityków.

W sektorze publicznym brakuje dla jakości neutralnego, profesjonalnego obszaru odniesienia jako warunku sukcesu zawodowego mierzonego zadowoleniem użytkowników. To paradoks, że choć obywatele są zarówno klientami jak i pracodawcami samorządów usługujących się tak wielkimi środkami z ich kieszeni, mają oni tak mały wpływ na jakość tworzonej w samorządach rozwiązań publicznych.

Bądźmy jak Toyota!

Tymczasem na Zachodzie, tzw. myślenie krytyczne jest powszechną praktyką życia społecznego i publicznego. Wręcz tego się od siebie nawzajem oczekuje. Bez niego nie da się nic ulepszyć, bo wszystko jest dobrze, a do zasłonięcia

tęgo, co gorsze wystarczą zabiegi PR-owe i propaganda sukcesu. Jeśli więc chcemy coś ulepszać w Lublinie, a nie tylko robić dobre wrażenie, otworzymy się na krytyczne myślenie innych. Bądźmy jak Toyota!

Wracając do Krzysztofa Kowalika, trzeźwe i pragmatyczne podejście do krytykanctwa najlepiej można skomentować trawestacją znanego dowcipu o mężu zdziwionym coraz to nowymi luksusowymi nabytkami żony. Kiedy w końcu zaskakuje ją z kochankiem w pościeli, zaczyna wypytwać, czy te wszystkie drogie zakupy są podarunkami od niego.

A teraz trawestacja: - Te krytykanckie komentarze na Facebooku o jakości dróg rowerowych to od niego?

- Tak...

- Ten uszczypliwy artykuł o marnotrawstwie publicznych pieniędzy, to od niego?

- Tak...

- A to pismo, że przegapiłmy drzewa, które można byłoby uratować przed wycinką też od niego?

- Tak...

- No, to go przykryj, bo nam się przeziębilo!

MARCIN SKRZYPEK* - WSPÓŁAUTOR STRATEGII ROZWOJU LUBLINA 2020

GARNITURY
NA
MATURY
CENTRUM
GARNITUROWE
MELGIEWSKA 11
OTWARTE!

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14
telefon 731121111

TJ2388

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

b10010

WÓJT GMINY TRAWNIKI

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990)

INFORMUJE, ŻE

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Trawnikach oraz na stronie internetowej <http://ugtrawniki.bip.lubelskie.pl/> w dniu 28.04.2021 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Trawniki, przeznaczonych do sprzedaży.

in881

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie
ul. Choiny 57

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY

na ustanowienie aktem notarialnym prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego, położonego w Lublinie przy ulicy:
– **Kameralnej 9/72**, o pow. użytkowej **32,7 m²** (VIII p) wraz z udziałem w gruncie.
Cena wywoławcza **200.000,00** złotych.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- wpłacenie wadium w kwocie 2.000 zł., na konto Spółdzielni w PKO BP II O/Lublin nr 87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 .
- ofertę z określeniem ceny nabycia lokalu wraz z dowodem wpłaty wadium, oraz oświadczeniem o przetwarzaniu danych osobowych należy przesłać do dnia **10.05.2021r.** na adres: **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” ul. Choiny 57, 20-816 Lublin** – z dopiskiem na kopercie „**OFERTA PRZETARGOWA**”

Oferty nie spełniające warunków określonych w niniejszym ogłoszeniu zostaną odrzucone. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w ciągu 14 dni od końcowego terminu składania ofert.

Oferent, którego oferta wygra zobowiązany jest wpłacić całą należność w ciągu 21 dni od dnia powzięcia wiadomości o rozstrzygnięciu przetargu, a następnie w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię przystąpić do zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię. Koszty aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi nabywca. Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Komisji przetargowej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta wygra uchylił się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia może odstąpić od zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności jeżeli osoba, której przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, a której prawo wygasło zgłosi roszczenie o ponowne ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego – podstawa prawna art.11 ust.2a pkt 1 ustawy z dnia 15.12.2000r. z uwzględnieniem zmian z dnia 20.07.2017r.

in870

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 50 32 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 ,662 396 670.

05112101A

MOTORYZACJA

– Sprzedajesz samochód?

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

05312101A

RÓŻNE

POSZUKUJĘ

MAM 78 lat, 185 wzrostu, wykształcenie wyższe. Poszukuję uczciwej opiekunki z wykształceniem wyższym lub średnim. Zapewniam lokum, wyżywienie i wynagrodzenie do uzgodnienia. Jestem fizycznie sprawny i jeżdżę samochodem. tel. 530 061 027.

110420101A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni od 799 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os.
tel:534244044,
(22)8349529

05662101A

USŁUGI

05312101A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

110420101A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE
502 053 214

00832101A

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

04032101A

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820
81 46 26 988

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

05742101A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

187720101A

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) Starosta Krasnostawski

zawiadamia, że w dniu 26.04.2021r. na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych ul. Borowa 6, 22-300 Krasnystaw działającego w imieniu Zarządu Powiatu w Krasnymstawie została wydana decyzja Nr:AB.6740.115.2021 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej nr 3120L Zakręcie – Jaślików- Majdan Krzywski- Kolonia Krzywe od km 5+792 do km 8+232”

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w jednostce ewidencyjnej 060607_2 Łopiennik Górny obręb ewidencyjny 0005 Krzywe, obręb ewidencyjny 0011 Majdan Krzywski oraz w jednostce ewidencyjnej 060605_2 Krasnystaw obręb ewidencyjny 0004 Jaślików, obręb ewidencyjny 0013 Niemienice.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:
- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0005 Krzywe :
działka nr: 1033;
- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0011 Majdan Krzywski :
działka nr: 694/2, 704, **350/3, 349/3**;
- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0004 Jaślików :
działka nr: 1;
II. Działki dzielone pod inwestycję:
- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0011 Majdan Krzywski:
działka nr 1 wg projektu podziału na działki nr **1/1, 1/2**; działka nr 2 wg projektu podziału na działki nr **2/1, 2/2**; działka nr 3 wg projektu podziału na działki nr **3/1, 3/2**; działka nr 4 wg projektu podziału na działki nr **4/1, 4/2**; działka nr 5 wg projektu podziału na działki nr **5/1, 5/2**; działka nr 6 wg projektu podziału na działki nr **6/1, 6/2**; działka nr 7 wg projektu podziału na działki nr **7/1, 7/2**; działka nr 8/1 wg projektu podziału na działki nr **8/3, 8/4**; działka nr 126 wg projektu podziału na działki nr **126/1, 126/2**; działka nr 127 wg projektu podziału na działki nr **127/1, 127/2**; działka nr 128 wg projektu podziału na działki nr **128/1, 128/2**; działka nr 129 wg projektu podziału na działki nr **129/1, 129/2**; działka nr 130 wg projektu podziału na działki nr **130/1, 130/2**; działka nr 131 wg projektu podziału na działki nr **131/1, 131/2**; działka nr 132 wg projektu podziału na działki nr **132/1, 132/2**; działka nr 133 wg projektu podziału na działki nr **133/1, 133/2**; działka nr 134 wg projektu podziału na działki nr **134/1, 134/2, 134/3**; działka nr 138 wg projektu podziału na działki nr **138/1, 138/2**; działka nr 200 wg projektu podziału na działki nr **200/1, 200/2**; działka nr 273 wg projektu podziału na działki nr **273/1, 273/2**; działka nr 339 wg projektu podziału na działki nr **339/1, 339/2**; działka nr 340 wg projektu podziału na działki nr **340/1, 340/2**; działka nr 341 wg projektu podziału na działki nr **341/1, 341/2**; działka nr 348 wg projektu podziału na działki nr **348/1, 348/2**; działka nr 350/1 wg projektu podziału na działki nr **350/4, 350/5**; działka nr 410 wg projektu podziału na działki nr **410/1, 410/2**; działka nr 411 wg projektu podziału na działki nr **411/1, 411/2**; działka nr 412 wg projektu podziału na działki nr **412/1, 412/2**; działka nr 413 wg projektu podziału na działki nr **413/1, 413/2**; działka nr 414 wg projektu podziału na działki nr **414/1, 414/2**; działka nr 415 wg projektu podziału na działki nr **415/1, 415/2**; działka nr 416 wg projektu podziału na działki nr **416/1, 416/2**; działka nr 419/2 wg projektu podziału na działki nr **419/3, 419/4**; działka nr 420 wg projektu podziału na działki nr **420/1, 420/2**; działka nr 421 wg projektu podziału na działki nr **421/1, 421/2**; działka nr 422 wg projektu podziału na działki nr **422/1, 422/2**; działka nr 490 wg projektu podziału na działki nr **490/1, 490/2**; działka nr 489 wg projektu podziału na działki nr **489/1, 489/2**; działka nr 491 wg projektu podziału na działki nr **491/1, 491/2**; działka nr 492 wg projektu podziału na działki nr **492/1, 492/2**; działka nr 493 wg projektu podziału na działki nr **493/1, 493/2**; działka nr 494 wg projektu podziału na działki nr **494/1, 494/2**; działka nr 495 wg projektu podziału na działki nr **495/1, 495/2**; działka nr 498 wg projektu podziału na działki nr **498/1, 498/2**; działka nr 499 wg projektu podziału na działki nr **499/1, 499/2**; działka nr 500 wg projektu podziału na działki nr **500/1, 500/2**; działka nr 501 wg projektu podziału na działki nr **501/1, 501/2**; działka nr 502 wg projektu podziału na działki nr **502/1, 502/2**; działka nr 503 wg projektu podziału na działki nr **503/1, 503/2**; działka nr 505 wg projektu podziału na działki nr **505/1, 505/2**; działka nr 506 wg projektu podziału na działki nr **506/1, 506/2**; działka nr 507 wg projektu podziału na działki nr **507/1, 507/2**; działka nr 508 wg projektu podziału na działki nr **508/1, 508/2**; działka nr 719 wg projektu podziału na działki nr **719/1, 719/2**;

- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0005 Krzywe:

działka nr 1012 wg projektu podziału na działki nr **1012/1, 1012/2**; działka nr 1015 wg projektu podziału na działki nr **1015/1, 1015/2**; działka nr 1016 wg projektu podziału na działki nr **1016/1, 1016/2**; działka nr 1017 wg projektu podziału na działki nr **1017/1, 1017/2**; działka nr 1022 wg projektu podziału na działki nr **1022/1, 1022/2**; działka nr 1029 wg projektu podziału na działki nr **1029/1, 1029/2**; działka nr 1030 wg projektu podziału na działki nr **1030/1, 1030/2**; działka nr 1031 wg projektu podziału na działki nr **1031/1, 1031/2**; działka nr 1032 wg projektu podziału na działki nr **1032/1, 1032/2**;

- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0004 Jaślików:
działka nr 2 wg projektu podziału na działki nr **2/1, 2/2**; działka nr 3/1 wg projektu podziału na działki nr **3/3, 3/4**; działka nr 3/2 wg projektu podziału na działki nr **3/5, 3/6**;

- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0013 Niemienice:
działka nr 1057 wg projektu podziału na działki nr **1057/1, 1057/2, 1057/3, 1057/4**; działka nr 1060 wg projektu podziału na działki nr **1060/1, 1060/2**.

III. Określenie nieruchomości lub ich części z których korzystanie będzie ograniczone:
- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0005 Krzywe:
działka nr: 1011.
- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0004 Jaślików:
działka nr: 149, 150.
- jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny, obręb ewidencyjny 0011 Majdan Krzywski:
działka nr 413, 489.

Pogrubiczną cześcią oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje:
Roboty przygotowawcze, w tym wycinka drzew i zakrzaczeń, zdjęcie wierzchniej warstwy ziemi oraz urodzajnej, wykonanie robót rozbiórkowych w zakresie rozbiórki nawierzchni, podbudów, przepustów, ogrodzeń, elementów wyposażenia drogi (znaków, krawężników itp.), zabezpieczenie istniejących sieci poprzez założenie rur osłonowych i regulację wysokościową, budowa kanału technologicznego, wykonanie wykopów, nasypów, koryta pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni, wzmocnienie istniejącej nawierzchni poprzez zastosowanie nakładki wzmacniającej z warstw bitumicznych i kruszywa, wykonanie poszerzeń istniejącej nawierzchni do szerokości 5,5m, wykonanie poszerzeń istniejącej nawierzchni na łukach poziomych, przebudowa istniejących przepustów usytuowanych pod koroną drogi, przebudowa istniejącego systemu powierzchniowego odwodnienia korpusu drogowego, wykonanie ścieku przykrawężnikowego, wykonanie wpustów ulicznych, przebudowa oraz budowa zjazdów na działki przyległe oraz na drogi boczne, wykonanie przepustów pod zjazdami, umocnienie poboczy materiałem kamiennym, umocnienie skarp oraz rowów prefabrykowanymi elementami betonowymi lub poprzez obhumusowanie i obsiew mieszaniną traw, wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego, roboty wykończeniowe i porządkowe.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie przy ulicy Sobieskiego 3, 22-300 Krasnystaw, tel. 082 576-72-86. Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Krasnostawskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia.

in873

Blisko spełnienia marzeń

BOKS Rafał Rzeźnik oraz Paweł Nowaczyński pewnie wygrali swoje walki podczas Rocky Boxing Night w Gdańsku

Dużo ważniejsze zwycięstwo odniósł Rzeźnik, który dzięki temu awansował do finału turnieju wagi junior ciężkiej. Zawodnik Berej Boxing Lublin zmierzył się z Damianem Smagłem z Bombardiera Gdynia. Sześciorundowy pojedynek stał na niezłym poziomie, chociaż zabrakło w nim efektownych wymian. Rzeźnik jednak kontrolował walkę i zadawał więcej ciosów. Smagieł był wyjątkowo pasywny, a jego ciosom brakowało tempa. Zawodnik z Gdyni najmocniej trafił lublinianina w czwartej rundzie, kiedy rozciął mu łuk brwiowy. Ten uraz sprawił, że Rzeźnik w kolejnych dwóch rundach walczył dużo bardziej ostrożnie, co jednak nie przeszkodziło mu w odniesieniu pewnego zwycięstwa. Żaden z trzech sędziów nie miał najmniejszych wątpliwości i triumf przyznano reprezentantowi Berej Boxing Lublin. – Myślę, że zasłużyłem na ten sukces. Bardzo dobrze boksowało mi się przeciwko Smagielowi. Chciałem na niego ciągle napierać, tak, aby walka toczyła się blisko lin. Udało mi się zrealizować plan. Pozwoliło mi to wyeliminować pracę nóg u przeciwnika, przez co było mi go łatwiej punktować – tłumaczył na antenie Polsat Sport Fight Rafał Rzeźnik. Nagrodą dla zwycięzcy turnieju organizowanego przez promotora Krystiana Każyszkę jest podpisanie profesjonalnego kontraktu. Rzeźnikowi do spełnienia marzeń brakuje już tylko jednego zwycięstwa. W finale zmierzy się z lepszym z pary Igor Jakubowski – Kajetan Kalinowski. Co ciekawe, ten drugi bokser również pochodzi z Lublina. W walce z Jakubowskim, który ma za sobą bogatą karierę amatorską, Kalinowski z pewnością nie będzie faworytem. W Gdańsku swoje umiejętności zaprezentował również Paweł Nowaczyński. Pięściarz Berej Boxing zmierzył się z Filipem Bielińskim. Rywal 20-latką z Lublina był debiutantem na zawodowym ringu. Nowaczyński kompletnie zdominował tę walkę. Jedynie jej pierwsze sekundy były wyrównane. Później bokser z naszego regionu przeszedł do ofensywy, a w 132 sek. walki zakończył ją mocnym ciosem na wątrobę. Sędzia nie miał wątpliwości i przerwał pojedynek. – Jestem bardzo zadowolony z tego pojedynku. Na początku miałem pewną treść, bo nie wiedziałem czego spodziewać się po przeciwniku. Szybko jednak złapałem właściwy rytm i pokazałem telewizorom, że robię postępy – przyznał na antenie Polsat Sport Fight szczęśliwy Paweł Nowaczyński. W walce wieczoru Youri Kalenga z Demokratycznej Republiki Kongo znokautował w dziewiątej rundzie Słowaka Michała Plesnika.

Srebro ich nie interesuje

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W pierwszym meczu finału play-off LUK Politechnika Lublin zmierzy się we własnej hali z BBTS Bielsko-Biała. Rywalizacja toczy się do trzech wygranych. Pierwszy gwizdek o godzinie 20.30. Spotkanie obejrzymy w Polsacie Sport Extra

Wielki finał czas zacząć. Po obu stronach siatki staną zwycięzca sezonu zasadniczego LUK Politechnika Lublin oraz trzecia ekipa rozgrywek. – Równie dobrze naszym przeciwnikiem w finale mogła być Wisła Bydgoszcz. W półfinale spotkały się dwa wyrównane zespoły: Bydgoszcz i BBTS – mówi trener LUK Politechniki Dariusz Daszkiewicz.

BBTS potrzebowal dwóch spotkań aby zameldować się w finale Tauron 1. Ligi. W Bydgoszczy zwyciężył Wisła 3:1, a u siebie 3:2. Wcześniej w ćwierćfinale 3:1 i 3:0 ograł beniaminka Polski Cukier Avię Świdnik. Lublinianie w rywalizacji mieli zdecydowanie bardziej pod górkę. Najpierw potrzebowali trzech meczów aby udowodnić swoją wyższość Mickiewiczowi Kluczbork na etapie ćwierćfinału, w tym dwóch tie-breaków. Następnie, także po dwóch pięciosetowych starciach z eWinner Gwardią Wrocław, zapewnili sobie prawo gry o złoto Tauron 1. Ligi i przepustkę do PlusLigi. Podopieczni trenera Daszkiewicza mają w rękach i nogach w fazie play-off aż 24 rozegrane sety przy zaledwie 16 rywa. To może mieć znaczenie w rywalizacji na tym poziomie. – Bardzo dobrze się stało, że walkę o finał z Gwardią zakończyliśmy w dwóch spotkaniach. Graliśmy mniej setów i mieliśmy dodatkowe wolne. Od ostatniego meczu mija dokładnie tydzień. Była okazja do zafundowania zawodnikom normalnej siłowni. Na pewno ilość rozegranych w krótkim czasie spotkań „siedzi” w nogach graczy. Mieliśmy tego świadomość i w sezonie przygotowaliśmy się pod decydującą część rozgrywek – tłumaczy Daszkiewicz.

W finale, w odróżnieniu od ćwierćfinału i półfinału, zespoły grają do trzech zwycięstw. Terminy kolejnych spotkań to 2, 6 maja oraz ewentualnie 9 i 13 maja. Co mecz następować będzie zmiana gospodarza, trzecie i ewentualnie piąte starcie rozegrane zostanie w Lublinie. Przy obostrzeniach covidowych i braku kibiców na trybunach atut własnego obiektu schodzi raczej na drugi plan, jednak nie jest bez znaczenia. Hala



W finale, w odróżnieniu od ćwierćfinału i półfinału, zespoły grają do trzech zwycięstw

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

MOSiR przy al. Zygmuntońskich w Lublinie jest zdecydowanie mniejszy niż Hala Pod Dębowcem, gdzie mecze ligo- we rozgrywa BBTS. Faktem jest jednak to, że w obecnym sezonie lubelski obiekt nie został zdobyty przez rywali LUK Politechniki. Jedynie pięć porażek lublinianie zanotowali w spotkaniach wyjazdowych. – Chcielibyśmy aby ta passa została podtrzymana. Wydaje się, że pod większą presją są nasi rywale, którzy już od czasu spadku z PlusLigi próbują do

niej wrócić – to już ich trzecia próba. W tym finale srebrny medal nikogo nie interesuje. Mamy nadzieję, że to my na koniec rywalizacji będziemy mieć trzy zwycięstwa i wywalczymy prawo gry w nowym sezonie w PlusLidze – zapowiada opiekun lublinian.

W meczu o brąz: Wisła Bydgoszcz – eWinner Gwardia Wrocław (godzina 17, transmisja IPLA TV). Tutaj też rywalizacja toczy się do trzech zwycięstw. **(GROM)**

Remis z kontrowersjami

PIŁKA NOŻNA Real Madryt zremisował 1:1 z Chelsea Londyn w pierwszym meczu półfinałowym Ligi Mistrzów. Patrząc na przebieg spotkania bardziej zadowoleni z wyniku powinni być gospodarze, którzy przez całe spotkanie oddali tylko dwa celne strzały

Mecz lepiej zaczął się dla „The Blues”. Co prawda w dziewiątej minucie stuprocentową okazję zmatnował Timo Wrener, ale w 14 minucie goście wyszli na prowadzenie. Antonio Ruediger dograł prostopadłą piłkę na lewą stronę pola karnego do Christiana Pulisica, a ten obiegł Thibauta Courtoisa i spokojnym strzałem między dwoma stojącymi na linii bramkowej obrońcami dał swojemu zespołowi prowadzenie. Niepełna kwadrans później był jednak remis. Po rzucie wolnym dla Realu najlepiej w polu karnym odnalazł się Karim Benzema i mocnym strzałem z powietrza umieścił piłkę

w siatce. Gol ten wzbudził jednak kontrowersje, bo zanim piłka trafiła do Benzemy, wydawało się, że Casemiro sfaulował w pojedynku powietrznym Cesara Azpilicuete. Nie była to jedyna kontrowersja wtorkowego wieczoru. W 68 minucie Dani Carvajal odepchnął we własnym polu karnym Bena Chilwella, ale arbiter nie dopatrzył się przewinienia i mecz zakończył się remisem. – Powinniśmy byli wygrać mecz w pierwszej połowie. Nie mieliśmy szczęścia i brakowało nam decyzyjności w polu karnym Realu – ocenił Thomas Tuchel, trener Chelsea po spotkaniu w Madrycie. – Broniliśmy napraw-

dę dobrze i to jest historia tego meczu. Wierzymy w siebie i wiemy, co zrobić, aby zagrać na wysokim poziomie. Czekamy nas bardzo wymagający mecz rewanżowy i dobrze zrobi nam to, że będziemy mieć jeden dzień odpoczynku więcej. Będziemy walczyć o każdy centymetr boiska – zapowiada niemiecki szkoleniowiec Niemiec. – Czujemy się dobrze, kiedy pracujemy w pressingu na połowie rywa. Chelsea jest bardzo dobra, mają konkurencyjny zespół. Z 20 meczów nie stracili bramki w 16. Nie jest łatwo grać w półfinale przeciwko drużynie, która tak dobrze broni – mówił z kolei Zinedine Zidane,

trener Realu. – Pierwsza połowa nie była w naszym wykonaniu najlepsza. Musimy zarządzać minutami piłkarzy, ponieważ następny mecz gramy w sobotę, a do rewanżu musimy przystąpić w dobrej formie. Potrzebujemy wszystkich piłkarzy i strzelania goli Jesteśmy jednak na dobrej drodze. Nie w każdym meczu zdobędziemy bramkę trzy albo cztery razy – podkreślał trener Realu. Mecz rewanżowy odbędzie się piątego maja. W środowy wieczór odbył się drugi mecz półfinałowy pomiędzy Paris Saint Germain, a Manchesterem City. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania naszej gazety.

Szybka roszada

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA GKS

Niemce zmienił trenera – Marka Jurczykowskiego zastąpił Marek Dec

Bardzo krótko trwała przygoda Marka Jurczykowskiego z GKS Niemce. Trzeba jednak przyznać, że nie miał łatwych warunków do pracy. Do klubu sprowadzono wielu zawodników zaawansowanych wiekowo. Nic więc dziwnego, że drużynę dotknęła fala kontuzji. Prezes GKS zdecydował się postawić na sprawdzoną opcję i wykonał telefon do Marka Deca. Ten doświadczony szkoleniowiec ma za sobą wiele lat pracy na różnych poziomach rozgrywkowych. Prowadził m.in. Sygnał Lublin, a ostatnio trenował piłkarzy A-klasowego GLKS Glusk. Teraz wraca na poziom „okręgówki”, a jego celem jest uniknięcie degradacji. – Przyjąłem tę posadę, bo lubię takie wyzwania. To nie jest pierwszy klub, który przejmuję w bardzo trudnej sytuacji. Już na pierwszym treningu dało się wyczuć, że w tym zespole jest potencjał. Chcę dokonać zmiany mentalnej u moich podopiecznych. Postanowiłem ich także nieco inaczej poustawiać na boisku – mówi Marek Dec.

Zmiany przyniosły bardzo szybki efekt, bo w sobotę GKS Niemce niespodziewanie wygrał 4:3 z MKS Ryki. Decydującą bramkę w doliczonym czasie gry zdobył Kacper Tatar. Niemce na razie zajmują przedostatnią pozycję w „okręgówce”. Do A klasy spadną trzy najgorsze drużyny, więc szanse na utrzymanie się są całkiem realne. GKS ma w składzie zawodników, którzy w przeszłości grali o znacznie wyższe cele. Jednym z nich jest Damian Falisiewicz. 33-latek ma na swoim koncie występy m.in. w Motorze Lublin czy Flocie Świnoujście w czasach, kiedy ta grała jeszcze w I lidze. Ostoją ofensywy jest natomiast Przemysław Wójcik. – Na poziom „okręgówki” to świetny zawodnik. Spokojnie znalazłby miejsce w pierwszej jedenastce większości ekip tej ligi – mówi Marek Dec.

Lotto (27.04)

2, 5, 27, 36, 43, 48.

Lotto Plus (27.04)

7, 20, 24, 30, 32, 41.

Multi Multi (28.04), godz. 14

7, 14, 24, 28, 30, 31, 32, 33, 37, 38, 40, 48, 51, 54, 55, 58, 65, 69, 74 77. Plus 69.

Multi Multi (27.04), godz. 21.50

5, 13, 16, 22, 25, 28, 29, 30, 31, 32, 41, 43, 44, 47, 58, 64, 67, 71, 78, 80. Plus 67.

Mini Lotto (27.04)

4, 12, 19, 23, 33.

Ekstra Pensja (27.04)

5, 13, 16, 18, 26 – 1.

Ekstra Premia (27.04)

14, 18, 23, 33, 35 – 1.

Kaskada (28.04), godz. 14

2, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 24.

Kaskada (27.04), godz. 21.50

2, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 13, 15, 18, 21, 23.

Super Szansa (28.04), godz. 14

0, 7, 1, 3, 8, 1, 7.

Super Szansa (27.04), godz. 21.50

0, 4, 6, 6, 9, 8, 7.

Faworyt nie zawiódł

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Olimpiakos Tarnogród pewnie pokonał Tarpana Korchów
Wyniki: Tarpan Korchów – Olimpiakos Tarnogród 2:5 • Victoria Łukowa – Tur Turobin 2:0.

1. Igros	22	55	54-12
2. Omega	22	51	64-11
3. Tanew	22	49	84-22
4. Korona	22	45	59-23
5. Błękitni	22	45	59-25
6. Roztocze	22	40	42-21
7. Pogoń	22	40	41-22
8. Olimpiakos	22	40	46-36
9. Victoria	22	38	42-42
10. Olimpia	22	30	37-46
11. Metalowiec	22	26	40-41
12. Granica	22	26	33-40
13. Tur	22	25	28-52
14. Potok	22	21	21-57
15. Orion	22	21	22-45
16. Tarpan	22	7	26-89
17. Sokół	22	5	21-82
18. Orzeł	22	3	18-71

1-2 maja: Metalowiec Goraj – Pogoń 96 Łaszczowska • Roztocze Szczepieszyń – Victoria Łukowa • Olimpiakos Tarnogród – Tanew Majdan Stary • Potok Sitno – Igros Krasnobród • Tarpan Korchów – Korona Łaszczów • Olimpia Miączyn – Błękitni Obsza • Sokół Zwierzyniec – Omega Stary Zamość • Orion Dereźnia – Orzeł Terespol • Tur Turobin – Granica Lubycza Królewska.

ZEBRAŁ: KAMIL KOZIOL

Zyskali pewność siebie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Wisła II Puławy pewnie wygrała w Bełżycach i przesunęła się w tabeli na jedenaste miejsce. Piłkarze Unii Bełżyce zagrożenie stanowili jedynie na początku spotkania. Goście jednak mądrze przeczekali napór rywali i w dalszej części gry przejęli kontrolę nad meczem. Efektem tego była bramka Mikołaja Sobicha strzelona po koronkowej akcji całej drużyny. Po zmianie stron puławianie już tylko dopełnili formalności i zdobyli kolejne dwa gole. W efekcie przesunęli się na 11. miejsce i nieco oddalili od siebie możliwość spadku do A klasy. – Myślę, że to zwycięstwo da nam sporo pewności siebie. Teraz powinno być już łatwiej o kolejne punkty – mówi Piotr Grabarz, członek sztabu szkoleniowego rezerw Wisły Puławy. (KK)

Unia Bełżyce – Wisła II Puławy 0:3 (0:1)

Bramki: Sobich (31), Pionka (64), Piotrowski (68 z karnego).

Unia: Bogusz – Nagnajewicz, Bogacz, Sienko, Stasiak, Lis (55 Stojak), Zieliński (65 Rudzki), Kołodziejczyk, Sobczuk, Bartoszcze, Wójtowicz (65 Adamczyk).

Wisła II: Miduch – Kacper Pyska, Kozak, Kortysa, Abramczyk (65 Plewka), Sobich (60 Chojnacki), Kąkol (75 Konrad Pyska), Piotrowski (75 Konc), Figura, Gołąb, Corbo (55 Pionka).

Żółte kartki: Stasiak, Nagnajewicz.

Czerwona kartka: Sobczuk (70 min za niesportowe zachowanie). **Sędziował:** Kuźniak. Mecz bez udziału publiczności

1. Motor II	21	60	117-20
2. Orion	21	46	57-25
3. Janowianka	19	41	62-21
4. Avia II	21	37	49-37
5. Sokół	21	33	51-43
6. Stal	20	32	48-37
7. Piaskovia	21	30	36-51
8. Polesie	20	28	33-44
9. Ruch	19	26	53-54
10. Garbarnia	20	25	37-50
11. Wisła II	19	22	43-60
12. Orzeł	21	21	26-37
13. Unia	21	21	18-47
14. Stróża	20	18	32-50
15. Niemce	20	15	29-75
16. Mazowsze	20	13	23-63

Dopingowanie dla nielicznych

SPORT Od 15 maja kibice będą mogli powrócić na trybuny stadionów sportowych. Jednak do pełnej radości jeszcze sporo brakuje, bo póki co będzie to przywilej tylko dla części sympatyków sportu

Krzysztof Kurasiewicz

Słowo „przywilej” nie jest wcale użyte na wyrost. Adam Niedozielski, minister zdrowia, poinformował podczas środowej konferencji prasowej, że niektóre obostrzenia, dotyczące aktywności fizycznej, zostaną w maju poluzowane. Chodzi tu przede wszystkim o umożliwienie kibicom oglądania wydarzeń sportowych na żywo.

Od 15 maja na meczach na obiektach sportowych na świeżym powietrzu zajętych będzie mogło być maksymalnie 25 proc. wszystkich miejsc siedzących. Dla przykładu, domowe spotkania żużlowego Motoru Lublin w PGE Ekstralidze będzie mogło śledzić z trybun nieco ponad 2 tys. osób.

Jak mówi nam Piotr Więckowski, wiceprezes Motoru Lublin, bilety będzie można nabyć w sprzedaży otwartej za pośrednictwem portalu eventim.pl. Wzorem poprzednich lat będzie obowiązywać zasada: „kto pierwszy, ten lepszy”.

– Zasady będą takie jak w ubiegłym roku. Mieliśmy na ten sezon sprzedane wszystkie karnety, więc nie można byłoby zdecydować, kogo wpuścić, a kogo nie – tłumaczy Piotr Więckowski.

Fani żużla z Lublina muszą uzbroić się w cierpliwość.



Fani żużla z Lublina muszą uzbroić się w cierpliwość

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI/ARCHIWUM

W maju żółto-biało-niebiescy zaprezentują się na własnym torze dwa razy – 7 maja w starciu z eWinner Apatoru Toruń oraz 30 maja, kiedy nad Bystrzycę przyjeżdże Fogo Unia Leszno.

Wpuszczenie części kibiców na trybuny to dobra wiadomość dla klubów sportowych, a szczególnie dla ich budżetów. Brak fanów ozna-

cza zerowe przychody z dnia meczowego.

– Na pewno jest to duży procent w budżecie klubu, jeżeli chodzi o wpływy z biletów czy karnetów, które mieliśmy w zeszłym sezonie. Nie jest to ciekawa sytuacja – mówił nam niedawno Jakub Kępa, prezes żużlowego Motoru Lublin.

W najbliższym czasie

zmienia się także inne zasady dotyczące sportu. Od 1 maja na obiektach sportowych na świeżym powietrzu będzie mogło przebywać jednocześnie maksymalnie 50 osób. Z kolei z krytych obiektów sportowych i basenów będą mogły korzystać jedynie zorganizowane grupy dzieci i młodzieży przy maksymalnie 50-procento-

wym obłożeniu obiektów.

Od 29 maja z krytych obiektów sportowych i basenów będzie mógł korzystać każdy. Maksymalne obłożenie to 50 proc. tych obiektów (razem z widownią). Otwarte zostaną także siłownie i kluby fitness. Będą jednak musiały działać w ścisłym reżimie sanitarnym oraz przy limicie 1 osoby na 15 mkw..

Szybko odzyskać skuteczność

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA

Górnik Łęczna przegrał w Legnicy z Miedzią 0:1. Zielono-czarni od trzech spotkań nie potrafią znaleźć drogi do siatki rywali, a w niedzielę czeka ich mecz z liderem tabeli – Bruk Bet Termaliką Nieciecza

W e wcześniejszych trzech spotkaniach Leandro i spółka dzielili się punktami z GKS 1962 Jastrzębie Zdrój, Puszcza Niepołomice i Widzewem Łódź. Niestety, w wyjazdowym starciu w Legnicy przeciwko tamtejszej Miedzi stracili gola w 76 minucie, w dość pechowych okolicznościach i wrócili do Łęcznej bez jakiegokolwiek zdobycy punktowej. – W pierwszej połowie zagraлиśmy bardzo odważnie, zdecydowanie, nie postanowiliśmy się bronić na własnej połowie. Graliśmy wysokim pressingiem wyluskiwaliśmy sporo piłek, ząbaliśmy akcje, tworząc sytuację w polu karnym. Brakowało nam lepszego strzału, a w niektórych sytuacjach lepszego dogrania piłki. Gdyby wykonanie było lepsze, to by się przełożyło na wynik. Sytuacja sam

na sam Bartka Kalinkowskiego, uderzenie Kamila Pajnowskiego po stałym fragmencie, ale też sytuacja Joana Romana. Dlatego wydaje mi się, że wynik 2:1 dla nas do przerwy byłby odzwierciedleniem tego co się działo na boisku – mówił na pomeczowej konferencji prasowej Kamil Kiereś, trener Górnika. – W drugiej połowie takiej energii jak w pierwszej nam zabrakło. Z czasem pewne emocje w nas gasły. Zabrakło nam lepszych zachowań w kluczowych momentach. Bramkę straciliśmy ją po sytuacji, która jest naszą piętą achillesową. Nadal trzeba nad tym pracować – dodał Kiereś.

Po kolejnym meczu bez zwycięstwa głowę popołiem posypali też piłkarze Górnika. – Nie zagraлиśmy tak, jak powinniśmy. To było kolejne spotkanie, w którym mieliśmy problem ze stworzeniem sobie sytuacji

oraz grą na połowie rywala. To jest coś, czego w tym momencie nie umiemy robić. Ale pokazaliśmy w tym sezonie, że potrafimy to robić. – Wierzę, że poprawimy ten aspekt na treningach – ocenił Bartłomiej Kalinkowski. – Jesteśmy zawiedzeni tym wynikiem. Od paru spotkań nie jesteśmy w stanie zapunktować za 3. Wracamy do Łęcznej ze spuszczoną głową. Musimy się jak najszybciej podnieść. Tutaj nie powinno być chwili zwątpienia. Tylko i wyłącznie punkty dadzą nam bezpośredni awans. Musimy się podnieść – dodał Paweł Wojciechowski.

Zielono-czarni muszą szybko znaleźć receptę na poprawę skuteczności. Sezon w Fortuna I Lidze wkracza bowiem w decydującą fazę, a łącznian czekają trudne mecze. Już w niedzielę Górnik podejmie u siebie lidera tabeli – Bruk Bet Termalikę Nieciecza.



Bartłomiej Kalinkowski wierzy, że Górnik w kolejnych meczach będzie prezentować lepszą formę

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

PIŁKARSKA III LIGA, GR. IV

Wielki pech Lewartu. Drużyna Tomasza Bednaruka prowadziła ze Stalą Stalowa Wola aż do 77 minuty. Znowu na listę strzelców wpisał się Konrad Nowak. Tym razem po strzale z rzutu wolnego. Niestety, w ostatnim kwadransie rywale zdobyli dwa gole i wygrali 2:1. Piątej porażki z rzędu doznały także Orleńskie Spomleki. Ekipa z Radzyna Podlaskiego prowadziła w Sandomierzu, ale przegrała 1:2.

Wisła Sandomierz – Orleńskie Spomleki Radzyna Podlaski 2:1 (Tyl 69, Stańczyk 84 – Kobiółka 28) • **Lewart Lubartów – Stal Stalowa Wola 1:2** (Nowak 29 – Płonka 77, Mroziński 90+2) • **Cracovia II – Siarka Tarnobrzeg 0:0** • **Chelmska – Avia Świdnik 3:2** (Bonin 1, Wójcik 12, Brzozowski 40 – Białek 44, Darmochwał 80) • **Hetman Zamość – Podlasie Biała Podlaska 1:4** • **Korona II Kielce – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 0:3** • **Jutrzenka Giebułtów – Wólczanka Wólka Piłkińska 2:2** • **Podhale Nowy Targ – ŁKS Łagów 2:1**

HUMMEL IV LIGA, GRUPA MISTRZOWSKA

Trener Tomasovii zapowiadał, że najbliższe mecze jego drużyny z: Powiślan i Huraganem to nie będą spacerki. Pierwszy z rywali nie sprostował jednak wyzwaniu i w środę przegrał w Tomaszowie Lubelskim aż 0:5. Może trochę wyżej poprzeczkę liderowi zawiesi w poniedziałek drużyna Damiana Panka.

Victoria Żmudź – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:4 • **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Powiślan Końskowola 5:0** • **Świdniczanka Świdnik – Lublinianka 4:1** • **Huczwa Tyszowce – Włodawianka 0:3** • **Kryształ Werbkowice – POM Iskra Piotrowice 1:0** • **Mecz Granit Bychawa – Lutnia Piszczac zostanie rozegrany dzisiaj.**

1. Tomasovia	25	73	99-7
2. Huragan	25	52	54-22
3. Victoria	25	50	47-21
4. Powiślan	25	46	48-35
5. Granit	24	46	51-23
6. Świdniczanka	24	46	54-25
7. Kryształ	24	38	31-26
8. Huczwa	25	37	41-38
9. Włodawianka	25	37	47-35
10. Lutnia	24	35	33-37
11. POM	25	33	36-42
12. Lublinianka	25	33	36-37

• **Stal Kraśnik – Wisła Puławy 1:1** • **KS Wiązownica – Sokół Sieniawa 0:2.**

1. Wisła P.	29	71	77-22
2. Sokół	31	61	52-26
3. Podhale	30	55	45-32
4. Stal St. W.	30	54	53-31
5. Chelmska	30	50	49-38
6. Wisłoka	29	48	48-29
7. Avia	29	47	64-31
8. ŁKS	31	47	46-43
9. Siarka	30	47	47-37
10. Wisła S.	31	47	44-44
11. Wólczanka	29	44	51-37
12. KSZO	29	44	47-35
13. Podlasie	30	40	49-66
14. Lewart	31	39	36-33
15. Wiązownica	31	35	40-62
16. Cracovia II	31	34	33-38
17. Stal K.	31	34	36-41
18. Orleńskie	31	31	42-62
19. Korona II	30	27	38-66
20. Jutrzenka	29	21	35-76
21. Hetman	30	7	21-104

1-2 maja: Jutrzenka – Podhale • Wólczanka – Korona II • **KSZO – Hetman** • **Podlasie – Chelmska** • **Avia – Wisłoka** • **Cracovia II – Wisła Sandomierz** • **Orleńskie – KS Wiązownica** • **Sokół – Stal Kraśnik** • **Wisła Puławy – ŁKS** • **Stal Stalowa Wola – Siarka.**

1 maja: Powiślan – Huczwa. **3 maja:** Huragan – Tomasovia • Lublinianka – Victoria • Lutnia – Kryształ • Włodawianka – Świdniczanka • **POM – Granit.**

GRUPA SPADKOWA

Łada 1945 Biłgoraj – Start Krasnystaw 0:1 • **Mecze:** Grom Różaniec – Górnik II Łęczna, Gryf Gmina Zamość – Sparta Rejowiec Fabryczny, Unia Hrubieszów – Opolanin Opole Lubelskie, Kłós Gmina Chelme – Bizon Jeleniec i Unia Białopole – Orleńskie Łuków zostaną rozegrane dzisiaj.

1. Górnik II	24	35	33-28
2. Gryf	24	34	28-41
3. Sparta	24	33	23-37
4. Grom	24	32	37-29
5. Opolanin	24	31	40-44
6. Orleńskie	23	28	35-52
7. Kłós	24	28	23-33
8. Unia H.	23	24	26-56
9. Start	25	23	23-35
10. Bizon	24	19	30-47
11. Łada	25	10	13-82
12. Unia B.	24	3	21-71

3 maja: Górnik II – Gryf • Bizon – Grom • Opolanin – Łada • Sparta – Unia Białopole • Orleńskie – Kłós • Start – Unia Hrubieszów.

Były piłkarz zatrzymał lidera

PIŁKARSKA III LIGA Niespodzianka w Kraśniku. Tamtejsza Stal długo goniła wynik w meczu z Wisłą, ale w końcu dogoniła. I to za sprawą byłego zawodnika klubu z Puław

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Już w 10 minucie drużyna trenera Mariusza Pawlaka objęła prowadzenie. Wrzutkę z prawego skrzydła świetnym strzałem głową sfinalizował Adrian Paluchowski. A to pozwoliło „Paluchowi” przełamać najdłuższą w tym sezonie serię meczów bez gola. Doświadczony napastnik nie trafił „aż” w trzech występach z rzędu, co wcześniej mu się w obecnych rozgrywkach nie zdarzyło. Trzeba jeszcze dodać, że to był dla niego gol numer 26.

Do przerwy na tablicy wyników nic się już nie zmieniło. A po przerwie jako pierwsi na listę strzelców ponownie powinni się wpisać przyjeźdźni. A konkretnie Paluchowski. Jego uderzenie świetnie odbił jednak Jakub Borusiński.

Tuż po godzinie gry trener Stali Marcin Wróbel zdecydował się wymienić naraz aż czterech zawodników. A na murawie zameldowało się chociażby dwóch byłych „Wiślaków”, czyli: Adrian Popiołek i Jakub Mażysz. Po chwili Krystian Michałak ładnie uderzył z rzutu wolnego. Piłka zmierzała w samo okienko, ale że strzał był za lekki, to Piotr Owczarzak zdołał wybić futbolówkę na rzut różny.

W 73 minucie tak naprawdę w niegroźnej sytuacji zrobiło się po jeden. Wystarczyła długa piłka w pole karne, gdzie przed Błażeja Cyferta przedarł się Mażysz. I szybko zdecydował się na uderzenie



Wisła dwa poprzednie mecze ze Stalą Kraśnik wygrała. W środę musiała się zadowolić jednym punktem

FOT. KS WISŁA PUŁAWY.PL

z powietrza. To był narożnik pola karnego, ale Owczarzak idealnie dostał piłkę za „kołnierzy”.

W 85 minucie szalę na swoją korzyść mogli przechylić przyjeźdźni. Paluchowski odebrał piłkę obrońcy i wyłożył ją przed bramkę do Karola Czelnego. Ten strzelił jednak z bliska prosto w bramkarza. W końcówce nie brakowało nerwów, bo jedni i drudzy mogli się pokusić o gola. W doliczonym czasie gry to Stal miała dwa rzuty różne. I chociaż w polu

karnym Dumy Powiśla robił się porządek „kocioł”, to defensywa lidera nie dała się zaskoczyć po raz drugi.

Swoją mecz w środę wygrała Sokół Sieniawa, a to oznacza, że Wisła obecnie wyprzedza drugi zespół w tabeli o 10 punktów. Nadal ma też dwa mecze rozegrane mniej. A kolejne spotkania już w weekend. Kraśniczanin pojedzie właśnie do Sieniawy (sobota, godz. 17). A Duma Powiśla zmierzy się u siebie z ŁKS Łagów (niedziela, godz. 17).

Stal Kraśnik – Wisła Puławy 1:1 (0:1)

Bramki: Mażysz (73) – Paluchowski (10).

Stal: Borusiński – Bartoś (61 Mażysz), Dyszy, Gajewski, Michałak, Woźniak (61 Popiołek), Skrzyński, Łokieć, Czelej (61 Cygan), Imiołek, Wolski (61 Zawierucha).

Wisła: Owczarzak – Cheba, Pielach, Cyfert, Kuban, Skątecki, W. Puton (80 Zajac), Ednilson (65 K. Puton), Kondracki (65 Czelny), Kaprzycki (65 Drozdowicz), Paluchowski.

Żółte kartki: Gajewski, Łokieć (Stal).

Sędziował: Mateusz Kowalski (Kielce).

Cztery mecze i 12 punktów

PIŁKARSKA III LIGA Podlasie na pewno rozgrywało już w tym sezonie dużo lepsze mecze. W środę liczyły się jednak przede wszystkim punkty. A to zadanie białczanie wykonali, bo pokonali Hetmana 4:1. Efekt? Czwarta wygrana z rzędu i coraz lepsza sytuacja w tabeli

Gospodarze od pierwszego gwizdka byli groźni. Złuszczając po stratach rywali znajdowali się w dobrych sytuacjach. Brakowało im jednak pomysłu na zakończenie akcji. Drużyna Rafała Borysiuka też mogła się pokusić o gola. W 11 minucie Maciej Wojczuk spóźnił się trochę do zagrania wzdłuż bramki i uderzył nad poprzeczką. W 20 minucie Wojczuk podawał na wolne pole do Kamila Kococha, ale minimalnie szybszy był bramkarz Hetmana.

Niedługo później z gola cieszyli się miejscowi. Futbolówkę przed szesnastką Podlasia dostał Przemysław Chyrchała i zdecydował się od razu na uderzenie zza pola karnego. Uderzenie bardzo dobre, bo piłka tuż przy słupku wylądowała w siatce.

Tuż po pół godzinie gry przyjeźdnym udało się wyrównać. Po szybkiej kontrze piłka szczęśliwie trafiła



Podlasie wygrało w środę czwarty mecz z rzędu

FOT. TOMASZ TOMCZEWSKI

tuż przed szesnastką do Mateusza Golby, który uderzył po ziemi między dwoma obrońcami i piłka wylądowała w siatce. Niedługo póź-

niej była świetna szansa nawet na objęcie prowadzenia, bo białczanie wychodzili z kontrą czterech na dwóch, ale jeden z graczy gości za-

daleko wypuścił sobie piłkę i skończyło się tylko na strachu Jakuba Wylupka i jego kolegów z defensywy.

W 39 minucie Golba szarżował w polu karnym, ale się przewrócił. Szczęśliwie piłka trafiła do Pawła Zabielskiego, a ten od razu zdecydował się na strzał. Pomógł trochę rykoszet, który zmylił golkipera gospodarzy i zrobiło się 1:3.

Druga odsłona zaczęła się od ataków Hetmana. A białczanie spokojnie czekali na swoją szansę. Około 60 minuty najpierw Tomasz Andrzejuk po akcji Macieja Wojczuka huknął nad poprzeczką, a niedługo później „Wojo” postanowił już nie podawać i sam uderzył po długim rogu, a piłka odbiła się od słupka i wylądowała w siatce.

W 72 minucie Mikołaj Grzęda sfaulował w swojej szesnastce Kococha i nie dość, że sprokurował karnego, to na dodatek wyleciał

z boiska po drugiej żółtej kartce. A z „wapna” fatalnie pomylił się sam poszkodowany, który huknął wysoko nad poprzeczką. W samej końcówce rezerwowi Mariusz Chmielewski wywalczył drugą jedenastkę i to on ustalił rezultat meczu w Zamościu na 1:4.

(LUKISZ)

Hetman Zamość – Podlasie Biała Podlaska 1:4 (1:2)

Bramki: Chyrchała (24) – Golba (32), Zabielski (39), Wojczuk (60), Chmielewski (90-z karnego).

Hetman: Wylupek – Wolanin, Dajos, Grzęda, Łapiński, Kaznocha, Pupeć (88 M. Wszoła), Szatała, Nastalek, Pokrywka, Chyrchała (90 Sienkiewicz).

Podlasie: Kasperek – Archipow, Nieścieruk (87 Skrodziuk), Kosieradzki, Salak, Wojczuk, Andrzejuk, Kobza, Kococh, Zabielski (64 Chmielewski), Golba (64 Mierzwiński).

Żółte kartki: Pupeć, Grzęda, Nastalek, Szatała – Zabielski, Salak.

Czerwona kartka: Grzęda (Hetman, 72 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Patryk Świerczek (Brzesko).

KARTKA Z KALENDARZA

1899

urodził się Duke Ellington, amerykański pianista i kompozytor

1919

Sejm Ustawodawczy ustanowił Święto Narodowe Trzeciego Maja

1934

otwarto Port lotniczy Warszawa-Okęcie

1953

urodził się Jan A.P. Kaczmarek, polski kompozytor muzyki filmowej, laureat Oscara za muzykę do filmu „Marzyciel”

1960

rozpoczęła emisję Telewizja Albańska

1968

premiera musicalu „Hair” na Broadwayu

1970

Górnik Zabrze przegrał z Manchesterem City 1:2 w rozegranym w Wiedniu meczu finałowym Pucharu Zdobywców Pucharów

1970

urodził się Andre Agassi, amerykański tenisista

2010

w Elblągu padła wówczas najwyższa wygrana w Lotto: 24 636 124 zł

2011

w opactwie westminsterskim w Londynie pobrali się Wilhelm, książę Cambridge i Kate Middleton

3

Oscary (na 6 nominacji) zdobył Daniel Day-Lewis za najlepsze role pierwszoplanowe w filmach „Moja lewa stopa”, „Aż poleje się krew” i „Lincoln”. Brytyjski aktor urodził się 29 kwietnia 1957 roku

Majówka z Foniami Lublina

MUZYKA Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków Oddział Lubelski zaprasza na kolejną odsłonę tegorocznego cyklu Fonii Lublina. W długi majowy weekend będzie można wysłuchać dwóch koncertów. W piątek koncert „Między sacrum a profanum”. W wydarzeniu realizowanym w przestrzeniach Archikatedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Lublinie udział wezmą: Dorota Szostak-Gaska, mezzosopran, Magdalena Maciąg, skrzypce, Stanisław Maryjewski, organy. Słowo o muzyce wygłosi Karol Rzepecki. - Umieszczenie kolejnej odsłony tegorocznej edycji Festiwalu w przestrzeniach tejże barokowej świątyni stwarza sposobność do prezentacji twórczości religijnej kompozytorów

reprezentujących epokę romantyzmu, ale również działających w czasach nam współczesnych - opowiadają organizatorzy wydarzenia.

Podczas koncertu będzie można wysłuchać kompozycji wybitnego niemieckiego organisty Josefa Gabriela Rheinbergera, m.in. jego Sonatę organową c-moll op. 27.

Drugi koncert zaplanowano na 2 maja o 19. Będzie on poświęcony polskiemu kompozytorowi, Władysławowi Żeleńskiemu (1837-1921). Dziś jego twórczość bywa uważana za mało oryginalną i stylistycznie wtórną. - Przy bliższym poznaniu dorobek Władysława Żeleńskiego - nie tylko



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

kompozytorski, ale także pedagogiczny i społeczni-

kowski - dowodzi, że pogląd ten należy zweryfikować - przekonują organizatorzy.

Wydarzenie zostanie uzupełnione kompozycjami Wilhelma Troschela, Jana Galla i Ferencza Liszta. W koncercie udział wezmą: Juliusz Goniarski, fortepian, Aleksandra Bubicz-Mojśa, sopran, Robert Mojsa, tenor i Kamil Turczyn, fortepian. Słowo o muzyce wygłosi: Kinga Krzymowska-Szacoń.

Oba wydarzenia dostępne będą w charakterze online na stronie internetowej fonilublin.pl.

DAD

Czekając na nową płytę

MUZYKA W piątek, 30 kwietnia, o godzinie 19 Radio Lublin zaprasza na koncert zespołu Kombii. Wydarzenie odbędzie się wyłącznie w formie online.

Zespół Kombii powstał w 2003 roku z inicjatywy trzech członków legendarnego zespołu Kombi: Grzegorza Skawińskiego, Waldemara Tkaczyka oraz Jana Pluty i zadebiutował krążkiem „C.D”, który osiągnął status podwójnej platyny.

W ostatnim czasie grupa promuje nowe single: „Prze-trwamy” i „Ochronię nas”, będące zapowiedzią nowej studyjnej płyty zespołu, której premiera przewidziana jest na wiosnę 2021 roku.

Transmisja na antenie Radia Lublin oraz stronie internetowej i profilu Facebooka ogłoszono.

DAD

Optymistyczne nastawienie

DO ZOBACZENIA Na antenie TVN rozpoczęła się nowa, szósta edycja programu „Masterchef Junior”. Młodzi uczestnicy po raz kolejny pokażą swoje kulinarne umiejętności i powalczą o zaszczytny tytuł

Mateusz Gessler zaznacza, że tym razem poziom będzie szczególnie wysoki. Według niego dzieci z roku na rok zyskują większą świadomość. To sprawia, że gotują lepiej i są odważniejsze w doborze składników. Restaurator przyznaje, że niektórzy dorośli mogliby się nauczyć od swoich pociech pokory. Znany restaurator wspomina, że podczas realizacji programu cała ekipa znakomicie się bawiła. Był to niezapomniany czas zarówno dla uczestników, jak i jurorów. Oddech od codzienności i kryzysów związanych z pandemią wszystkim był potrzebny. Optymistyczne nastawienie pozwala spojrzeć z nadzieją na przyszłość.

- To będzie chyba najbardziej udana edycja wśród wszystkich. Dzieci są fenomenalne, poziom ich gotowania jest gigantyczny, at-



mosfera była bajkowa. Cały czas się uśmiechaliśmy, dobrze nam to zrobiło - mówi w rozmowie z agencją Newseria Lifestyle Mateusz Gessler.

Dodaje, że z sezonu na sezon uczestnicy wykazują się coraz większą wiedzą. Tym razem poprzeczka postawiona jest bardzo wyso-

ko. Dzieci coraz lepiej gotują, ponieważ mają coraz większą świadomość tego, co powinny jeść - mówi Mateusz Gessler

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

ko. Mateusz Gessler upatruje źródło tego sukcesu w

rosnącej świadomości społecznej. Rodzice przekazują dzieciom wiedzę na temat zdrowego żywienia i dobrej jakości produktów.

- Dzieci coraz lepiej gotują, ponieważ mają coraz większą świadomość tego, co powinny jeść. Jeśli nie ma się wiedzy o jedzeniu i produktach, to nie będzie się dobrze

gotowało. Młodzi uczestnicy mają również ogromną pasję nie tylko do gotowania, ale także do jedzenia. Chcą wciąż odkrywać nowe smaki.

Uczestnicy „Mastercheffa Juniora” już nieraz wykazali, że mają umiejętności, których mogliby pozazdrościć im niejedni dorośli. Mateusz Gessler tłumaczy, że dzieci charakteryzuje również ciekawość świata: próbują i eksperymentują szczególnie chętnie. Ponadto uważnie słuchają i bardzo chcą się uczyć. To niezwykle ważne zarówno w branży kulinarnej, jak i każdej innej. Dlatego właśnie młodzi pasjonaci zachodzą tak daleko.

- Dzieci gotują czasami lepiej niż dorośli. Znam wielu dorosłych, którzy nie potrafią gotować, a wydaje im się, że jest inaczej. Dzieci mają jedną przewagę nad dorosłymi: gdy zwróci się im uwagę, żeby coś zrobili inaczej, słuchają. Dorośli bywają głupi i uparci.

NEWSERIA LIFESTYLE

900 godzin grania

TECHNOLOGIE Firma Razer przedstawiła Orochi V2, bezprzewodową myszkę do grania, która może pracować przez ponad 900 godzin na jednej baterii AA w trybie Bluetooth.

Wyposażona w technologię bezprzewodową Razer HyperSpeed o ultra niskim opóźnieniu oraz w mechaniczne przełączniki drugiej generacji, Orochi V2 ma łączący wydajność i wygodę w lekkiej i kompaktowej konstrukcji.

Mysz bez baterii waży mniej niż 60 gramów i ma symetryczną konstrukcję.



Mechaniczne przełączniki Razera drugiej generacji (z nowymi połączanymi punktami styku, które są mniej podatne na degra-



dację), mają żywotność na poziomie do 60 milionów kliknięć. Są też ślizgacze wykonane w 100% z teflonu PTFE. Mysz jest dostęp-

na w kolorze czarnym lub białym. A w środku znajdziemy sensor optyczny o rzeczywistej rozdzielczości 18 000 DPI 5G i dokładno-



ścią śledzenia na poziomie 99.4%. Producent ustalił cenę na poziomie 79,99 euro,

(RAD)